VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI OBRONY NARODOWEJ**
(NR 18)
z dnia 11 lipca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 18)

11 lipca 2012 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Jadwigi Zakrzewskiej (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– Informacja ministra obrony narodowej na temat współpracy resortu obrony narodowej z organizacjami pozarządowymi oraz szkołami realizującymi program edukacji obronnej.

– Rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2012 r.

– Sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Czesław Mroczek** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Ryszard Nojszewski** zastępca dyrektora Departamentu Obrony Narodowej w Najwyższej Izby Kontroli, **Maciej Czulik** przedstawiciel Biura Bezpieczeństwa Narodowego, starszy specjalista w Ministerstwie Finansów, kmdr **Wiesław Banaszewski** zastępca przewodniczącego Konwentu Dziekanów Korpusu Oficerów Zawodowych Wojska Polskiego oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych, organizacji społecznych i stowarzyszeń współpracujących z Ministerstwem Obrony Narodowej, w tym: **Lech Drożdżyński** prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, **Tomasz Kloc** prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Rannych i Poszkodowanych w Misjach Poza Granicami Kraju, **Małgorzata Sinica** naczelnik Związku Harcerstwa Polskiego wraz ze współpracownikami oraz **Marcin Waszczuk** zastępca komendanta Związku Strzeleckiego „Strzelec" Organizacja Społeczno-Wychowawcza,

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Zdzisław Janulewicz, Michał Madaj, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Możemy zaczynać posiedzenie naszej Komisji. Witam serdecznie pana Czesława Mroczka sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, pana pułkownika Jerzego Gutowskiego dyrektora Departamentu Wychowania i Promocji Obronności Ministerstwa Obrony Narodowej, pana Ryszarda Nojszewskiego wicedyrektora Departamentu Obrony Narodowej w Najwyższej Izby Kontroli, witam przedstawicieli Konwentu Dziekanów Korpusu Oficerów Zawodowych Wojska Polskiego oraz wszystkich przedstawicieli organizacji pozarządowych, którzy byli uprzejmi przyjąć zaproszenie na nasze posiedzenie. Witam moje koleżanki i kolegów posłów. Witam sekretarzy i wszystkich gości.

Szanowni państwo, w dniu dzisiejszym porządek dzienny naszego posiedzenia jest następujący. Po pierwsze mamy informację ministra obrony narodowej na temat współpracy resortu obrony narodowej z organizacjami pozarządowymi oraz szkołami realizującymi program edukacji obronnej. Dzień dobry panie przewodniczący. Pozwoliłam sobie otworzyć posiedzenie Komisji. W pkt 2 mamy rozpatrzenie planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2012 r. projekt przedstawi pan przewodniczący Niesiołowski. W pkt 3 mamy sprawy bieżące. Witam również Tomka Kloca przewodniczącego stowarzyszenia weteranów misji pokojowych poza granicami kraju.

Szanowni państwo, temat jest troszkę inny od wszystkich tematów, które są przedmiotem posiedzeń Komisji, którymi do tej pory Komisja się zajmowała. Kiedy pracowa-

łam w Ministerstwie Obrony Narodowej, z racji mojej dawniejszej funkcji podpisywaliśmy wiele porozumień z różnymi organizacjami. Pan minister Mroczek również teraz podpisuje wiele porozumień. Coraz więcej organizacji jest „przypisanych" do wojska, czyli promuje wojsko poprzez swoją działalność, a wojsko, czy Ministerstwo wspiera te organizacje. Jest ich bardzo dużo. W roku ubiegłym było ich ponad 500, więc myślę, że jest to bardzo ważny temat. Po pierwsze, chcielibyśmy usłyszeć od panów, od państwa, jakie macie doświadczenia ze współpracy z Ministerstwem Obrony Narodowej. Będę również o to pytała posłów. W niektórych okręgach wyborczych są szkoły o profilu obronnym. Warto byłoby też porozmawiać o tym, jak ta młodzież kontynuuje sprawy z zakresu obronności i bezpieczeństwa.

Przede wszystkim bardzo prosiłabym ministra obrony o krótki wstęp do tego tematu. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to poproszę pana ministra Czesława Mroczka o wprowadzenie. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, szanowne panie i panowie posłowie, państwo prezesi, przedstawiciele organizacji pozarządowych, szanowni państwo. Budowanie więzi z organizacjami pozarządowymi jest jednym z fundamentów zmian w siłach zbrojnych w resorcie. Dokonuje się to na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. Działalność społeczna i praca wolontariuszy na rzecz obronności w organizacjach pozarządowych jest wspierana przez resort obrony narodowej, bo jest ważna z punktu widzenia efektów działalności tych organizacji pozarządowych, jak również przynosi bardzo dobre rezultaty z punktu widzenia promocji obronności sił zbrojnych. W ostatnich latach nastąpił znaczący jakościowy i ilościowy rozwój współpracy z organizacjami pozarządowymi, a także z innymi partnerami społecznymi resortu obrony narodowej, przede wszystkim ze szkołami i muzeami.

W połowie lat 90. Ministerstwo Obrony Narodowej wspierało działalność szkoleniową kilku dużych stowarzyszeń. Dzisiaj możemy wspólnie – i resort obrony narodowej i organizacje pozarządowe – szczycić się danymi, z których wynika, że zadania publiczne z zakresu obronności wykonuje ponad 100 organizacji o różnych rodowodach, a 79 organizacji pozarządowych współpracuje z wojskiem na rzecz obronności na podstawie 75 porozumień z ministrem obrony narodowej. Dowódcy jednostek wojskowych zawarli blisko 520 porozumień z partnerami społecznymi, wśród których najliczniejsze są organizacje pozarządowe – blisko 200 – i szkoły – ok. 130.

Zakres współpracy zmieniał się. Zmieniał się, dlatego że zmieniały się przepisy wewnętrzne w resorcie. Stwarzano coraz szersze podstawy do tej współpracy. Przepisy resortowe dały każdemu dowódcy jednostki wojskowej swobodę w decyzji o podpisaniu porozumienia o współpracy, co sprzyja rozwojowi aktywności społecznej na rzecz obronności oraz budowaniu więzi jednostek wojskowych ze środowiskiem lokalnym. Codzienne kontakty i wspólne przedsięwzięcia przyczyniają się do kształtowania pozytywnego wizerunku sił zbrojnych i służby wojskowej. Priorytetami współpracy resortu obrony narodowej z partnerami społecznymi są: promowanie nowego modelu służby żołnierzy rezerwy w Narodowych Siłach Rezerwowych, doskonalenie umiejętności żołnierzy rezerwy oraz wspieranie edukacji obronnej młodzieży ze szczególnym uwzględnieniem tzw. klas wojskowych,

Istotnym elementem współpracy Ministerstwa Obrony Narodowej z organizacjami pozarządowymi i szkołami są organizowane od kilku lat fora – ogólnopolskie forum szkół na temat edukacji obronnej młodzieży i forum organizacji pozarządowych działających na rzecz obronności. Szkoły prowadzące tzw. klasy wojskowe, są obok organizacji pozarządowych głównym beneficjantem zbędnego w siłach zbrojnych mienia ruchomego. Szkoły otrzymują m.in. mundury polowe i inne elementy wyposażenia żołnierzy. Generalnie staramy się różnymi sposobami wspierać istniejące szkoły i dążyć do tego, żeby powstawały nowe klasy.

Szczegółowo wszystkie tematy, które poruszyłem, o ile pan przewodniczący, o ile państwo pozwolą, przedstawi pan pułkownik Jerzy Gutowski z Departamentu Wychowania i Promocji Obronności, który budował podstawy i gmach współpracy z organizacjami

pozarządowymi. Na kilkanaście dni przed rozpoczęciem olimpiady chcę powiedzieć, że m.in. w wyniku współpracy z klubami sportowymi wśród 216 naszych olimpijczyków 41 to sportowcy będący żołnierzami, bądź sportowcy z klubów wojskowych. Resort obrony narodowej prowadzi współpracę z różnymi organizacjami w zakresie sportu. Ten wysiłek – patrząc na pole sportowe, które jest obszarem niezwykle aktualnym w chwili obecnej – przynosi bardzo dobre rezultaty. Przy tej okazji, kończąc swoją wypowiedź, chcę wszystkim obecnym i wszystkim przedstawicielom organizacji pozarządowych, z którymi współpracujemy, serdecznie podziękować za aktywność i zachęcić państwa do kontynuacji tej współpracy z nami i do wskazywania tych obszarów, które powinniśmy jeszcze zmienić, poprawić lub otworzyć, jako nowe obszary współpracy. Dziękuję bardzo. Jesteśmy gotowi do kontynuowania tej współpracy. Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to pan pułkownik Gutowski przedstawi szczegółowe informacje.

Dyrektor Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON płk Jerzy Gutowski:
Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, szanowni państwo, do Ministerstwa Obrony Narodowej od lat zgłasza się o wsparcie i współpracę coraz większa liczba podmiotów społecznych. Wynika to m.in. z faktu, że Wojsko Polskie jest instytucją zaufania społecznego, że podejmuje i rozwija współpracę z partnerami społecznymi w zakresie związanym z obronnością i bezpieczeństwem państwa. W Ministerstwie Obrony Narodowej właściwą komórką w zakresie współdziałania z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami społecznymi i w dziedzinie tworzenia obywatelskiego zaplecza sił zbrojnych jest Departament Wychowania i Promocji Obronności.

Podstawowym dokumentem wewnętrznym regulującym kwestie współpracy jest decyzja nr 187 ministra obrony narodowej z dnia 9 czerwca 2009 r. w sprawie wprowadzenia zasad współpracy resortu obrony narodowej z organizacjami pozarządowymi i innymi partnerami społecznymi. Z uwagi na różnorodność podmiotów działających na rzecz obronności w otoczeniu społecznym wojska, w wyżej wymienionej decyzji zdefiniowano pojęcie „partnera społecznego resortu”. To pojęcie obejmuje nie tylko organizacje, ale także inne osoby prawne i jednostki organizacyjne nie mające osobowości prawnej, których działalność nie jest nastawiona na osiąganie zysku. Do partnerów społecznych zaliczono również instytucje prowadzące działalność oświatową, kulturalną, naukową, badawczo-rozwojową, wychowawczą, sportową, turystyczną, a także jednostki samorządu terytorialnego.

Szanowni państwo, 2011 r. był czasem znaczących zmian jakościowych i ilościowych w obszarze współpracy sił zbrojnych z organizacjami pozarządowymi i szkołami. Rozwój tej współpracy był m.in. wynikiem zwiększenia przez Ministerstwo Obrony Narodowej aktywności skierowanej do tzw. klas wojskowych, w związku z wypełnieniem porozumienia o współpracy między Ministerstwem Obrony Narodowej, a Ministerstwem Edukacji Narodowej. Po drugie, był to również efekt implementacji decyzji nr 187, o której wspominałem, która dała dowódcom jednostek wojskowych prawo do swobody decyzji w zakresie podejmowania współpracy z partnerami społecznymi oraz stworzyła możliwości prawnego rozwijania wielostronnej współpracy jednostek wojskowych z lokalnymi społecznościami. Głównymi obszarami współpracy była edukacja obronna młodzieży i promocja zawodowej służby wojskowej oraz kultywowanie tradycji oręża. Informację o realizacji współpracy przedstawię w podziale na poszczególne formy i obszary.

Realizacja porozumień o współpracy. Jednym z podstawowych dokumentów normujących współpracę ministra obrony narodowej i dowódców jednostek wojskowych z partnerami społecznymi są porozumienia o współpracy. Realizacja zapisów porozumień jest oceniana w corocznym przeglądzie, zarówno pod kątem zgodności z obowiązującymi przepisami, jak również w odniesieniu do aktualnych zadań i potrzeb sił zbrojnych. Przegląd porozumień o współpracy z ministrem obrony narodowej według stanu na dzień 31 grudnia 2011 r. odnosił się do 75 podmiotów. Należy podkreślić, że większość podmiotów, które złożyły informację, realizuje zapisy zawartych porozumień w stopniu zadowalającym. W 2011 r. zawarto dwa nowe porozumienia. W 2012 r. również zawarto dwa nowe porozumienia. Wśród podpisanych w 2011 r. przez dowódców jednostek woj-

skowych porozumień, najliczniejsze są porozumienia ze szkołami. Było ich 74. Ogółem w 2011 r. p w jednostkach wojskowych podpisano 193 nowe porozumienia. W 2010 r. ogólna liczba porozumień zawartych przez dowódców jednostek wojskowych wzrosła z 301 do 413, a w 2011 r. do 517 i kształtowała się tak, jak przedstawiono na slajdzie.

Zadania publiczne realizowane przez organizacje pozarządowe. Podstawę prawną zlecania przez Ministerstwo Obrony Narodowej organizacjom pozarządowym zadań w publicznym zakresie obronności stanowiły ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, decyzja nr 483 ministra obrony narodowej z dnia 27 października 2009 r. w sprawie zasad i trybu zlecania zadań publicznych w zakresie obronności państwa organizacjom pozarządowym oraz decyzja budżetowa na 2011 r. w 2011 r. w budżecie Ministerstwa Obrony Narodowej na realizację zadań publicznych przeznaczono kwotę 8620 tys. zł, tj. tyle samo, co w roku poprzednim. Ogłoszono 9 otwartych konkursów ofert na realizacje zadań publicznych, z czego 6 ogłoszono na podstawie art. 12 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, tj. z inicjatywy własnej organizacji pozarządowej. W odpowiedzi na ogłoszone konkursy organizacje pozarządowe złożyły 468 ofert. Warunki formalne spełniały 432 oferty. Na 13 posiedzeniach Komisja do spraw zlecania zadań w zakresie obronności oceniła pozytywnie pod względem merytorycznym oraz rekomendowała sekretarzowi stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej przyznanie dotacji na realizację 284 zadań publicznych. Podpisano 271 umów ze 115 organizacjami.

W pierwszym półroczu 2012 r., w odpowiedzi na ogłoszenie otwartego konkursu ofert do Ministerstwa wpłynęło ponad 550 ofert realizacji zadania publicznego. Pozytywnie rozpatrzono 286 ofert. Mając na uwadze zmiany zachodzące w systemie zadań publicznych i przepisach o finansach sektora publicznego, Departament Wychowania i Promocji Obronności prowadzi w każdym roku kilka form szkoleniowych dla przedstawicieli organizacji pozarządowych. Takie działania umożliwiają ukierunkowanie współpracy zgodnie z oczekiwaniami resortu oraz skuteczne i efektywne informowanie beneficjantów o możliwości realizacji zadań na rzecz obronności. Wymiernym efektem tych działań jest lepsza dyscyplina finansowa i poprawa jakości zarówno składanych ofert, jak i rozliczania dotacji, a przede wszystkim lepsze wykonanie zadań pod względem merytorycznym.

Nadzór nad fundacjami w obszarze obronności. W myśl postanowień ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach oraz rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 8 maja 2001 r. w sprawie ramowego zakresu sprawozdania z działalności fundacji, nadzór nad fundacjami i ich działalnością sprawuje sąd oraz minister wskazany przez fundatora, jako minister właściwy ze względu na cele fundacji oraz zakres działania. Do końca 2010 r. w Polsce zarejestrowane były 43 fundacje, dla których minister obrony narodowej był ministrem właściwym. W 2011 r. zarejestrowane zostały dwie nowe fundacje, a w 2012 r. do końca maja zostały zarejestrowane trzy nowe fundacje. Z obowiązku złożenia sprawozdania za 2010 r. wywiązało się 27 fundacji, a 16 fundacji nie złożyło sprawozdań. Kierując się stopniem aktywności fundacji w realizacji celów statutowych można stwierdzić, że fundacje wykazały się aktywną działalnością. Tych fundacji było 14. Przejawiała się ona głównie w organizowaniu szkoleń i warsztatów oraz zajęć sportowo-rekreacyjnych, przeprowadzaniu rekonstrukcji i inscenizacji historycznych, udzielaniu wsparcia finansowego, prowadzeniu działalności promocyjnej i wydawniczej, trosce o pomniki i nagrobki. Działalność 9 fundacji była ograniczona. Występowała rzadko lub sprowadzała się do jednorazowych akcji.

Nieodpłatne przekazywanie mienia ruchomego podmiotom społecznym. Znowelizowana w 2001 r. ustawa z dnia 30 maja 1996 r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego, umożliwiła nieodpłatne przekazywanie mienia ruchomego Skarbu Państwa bez pośrednictwa Agencji Mienia Wojskowego. Tym samym spełnione zostały oczekiwania wielu podmiotów, m.in. organizacji pozarządowych, placówek muzealnych i oświatowych, instytucji kultury, jednostek samorządu terytorialnego i państwowych jednostek organizacyjnych. W ostatnich latach liczba składanych do Ministerstwa Obrony Narodowej wniosków rośnie la-

winowo. Liczbę wniosków kierowanych do Ministerstwa Obrony Narodowej w latach 2008-2011 zaprezentowano na slajdzie. W 2011 r. wpłynęło 881 wniosków, na podstawie których opracowano 426 zestawień zbiorczych mienia ruchomego przeznaczonego do nieodpłatnego przekazania.

Wśród wnioskodawców najliczniejszą grupę stanowią organizacje pozarządowe, a wśród nich ochotnicze straże pożarne występujące o sprzęt ratowniczy. Organizacjom pozarządowym, władzom samorządowym i innym służbom ratowniczym, realizującym statutowe zadania w zakresie zwalczania i likwidacji skutków klęsk żywiołowych przekazano m.in. samochody ciężarowe do specjalistycznego karosowania, samochody pożarnicze, agregaty prądotwórcze, kuchnie polowe, sprzęt inżynieryjny do utrzymywania i napraw uszkodzonej infrastruktury, łóżka, koce, materace, elementy umundurowania i wyposażenia. Oczekiwania wyżej wymienionych grup wnioskodawców można ocenić jako znacznie przekraczające możliwości resortu obrony narodowej.

Odnotowano również wzrost liczby wniosków od tzw. klas wojskowych. Konsekwencją powstania takich klas jest duże i rosnące zapotrzebowanie na umundurowanie i wyposażenie wojskowe. Pomoc wojska w realizacji edukacji obronnej przejawia się także w nieodpłatnym przekazywaniu szkołom sprzętu wojskowego. W 2011 r. 32 szkoły otrzymały m.in. elementy umundurowania polowego i wyposażenia żołnierskiego, pistolety i karabinki pneumatyczne, drobny polowy sprzęt łączności, sprzęt saperski, kuchnie, łóżka polowe, namioty, materace, odzież ochronną, maski przeciwgazowe i inne elementy wyposażenia żołnierskiego. Ogółem wsparcie sprzętowe otrzymały 54 szkoły prowadzące tzw. klasy wojskowe. Inną grupę stanowią szkoły i ośrodki kultury, które otrzymały wsparcie w postaci przekazanych księgozbiorów. W 2011 r. przekazano je 76 podmiotom. Z kolei 60 zestawień zbiorczych dotyczyło przekazania mienia ruchomego dla muzeów. Zestawienia te zawierały uzbrojenie i sprzęt wojskowy, który z uwagi na swój unikatowy charakter lub niewielkie zasoby w istniejących muzeach, w ich przeświadczeniu należałoby uchronić dla przyszłych pokoleń.

Wsparcie transportowe partnerów społecznych. Pomoc w postaci zapewnienia bezpłatnych środków transportowych przy organizowaniu przedsięwzięć przez partnerów społecznych, jest wciąż oczekiwaną formą współpracy. Decyzją ministra obrony narodowej wprowadzono przepisy umożliwiające bezpłatne użycie pojazdów wojskowych na potrzeby związane z realizacją planów zasadniczych przedsięwzięć jednostek wojskowych lub planów współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi partnerami społecznymi, a odpłatnie na potrzeby związane z realizacją inicjatyw nieujętych w planach współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi partnerami społecznymi. W sytuacjach uzasadnionych szczególnymi potrzebami sił zbrojnych lub ważnymi względami społecznymi minister obrony narodowej lub upoważnione przez niego osoby mogą wyrazić zgodę na bezpłatne wsparcie inicjatyw organizacji pozarządowych i innych partnerów społecznych.

Planowanie współpracy resortu obrony narodowej z partnerami społecznymi. Do 2010 r. Departament Wychowania i Promocji Obronności przygotowywał plan współpracy resortu obrony narodowej z organizacjami pozarządowymi. Przełomowym momentem było wprowadzenie w 2009 r. możliwości zgłaszania propozycji spoza kręgu organizacji pozarządowych. Opracowany w 2009 r. plan współpracy na 2010 r. po raz pierwszy obejmował przedsięwzięcia zgłoszone nie tylko przez organizacje pozarządowe, ale także przez innych partnerów społecznych. W 2010 r. nastąpił dalszy wzrost aktywności jednostek wojskowych w obszarze współpracy z partnerami społecznymi. Jednostki wojskowe wzięły udział w przeprowadzeniu 4478 przedsięwzięć, co w porównaniu z liczbą 3344 przedsięwzięć w 2009 r. oznaczało wzrost o 34%. W związku z tym dokonano decentralizacji procesu planowania wprowadzając zasadę zgłaszania i uzgadniania przedsięwzięć przez partnerów społecznych bezpośrednio do dowódców jednostek wojskowych. Zamierzenia nieujęte w planie wymagały przeprowadzenia każdorazowo długotrwałej procedury uzgodnień wewnątrzresortowych zakończonej decyzją ministra obrony narodowej.

Obecnie plany współpracy przygotowywane są w rodzajach sił zbrojnych i przesyłane do akceptacji sekretarzowi stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej. Przedsięwzięcia

nieujęte w planie podlegają indywidualnej ocenie i zatwierdzeniu przez dowódcę rodzaju sił zbrojnych z powiadomieniem drogą służbową sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej. Wnioski podmiotów dotyczą w głównej mierze zabezpieczenia logistycznego przedsięwzięć, użyczenia nieruchomości i pomieszczeń będących w użytkowaniu sił zbrojnych, udostępnienia sprzętu wojskowego na pokazy, występów orkiestr wojskowych oraz szwadronu kawalerii i innych zadań, które realizują podmioty społeczne. Oczekiwania podmiotów zewnętrznych na pomoc ze strony wojska od lat utrzymują się na bardzo wysokim poziomie. Dotyczy to szczególnie organizacji pozarządowych oraz szkół realizujących innowacje programu przysposobienia wojskowego, a obecnie przedmiot – edukacja dla bezpieczeństwa. Wśród przedsięwzięć odbywających się przy znacznym wsparciu logistycznym i merytorycznym jednostek wojskowych największą grupę stanowią imprezy sportowo-obronne oraz szkolenia w specjalnościach przydatnych wojsku. Wojsko wspierało duże imprezy masowe w ramach promocji sił zbrojnych, a także konferencje, wystawy, konkursy, sympozja, podróże historyczno-wojskowe, konkursy historyczne, uroczystości rocznicowe i patriotyczno-religijne. Podsumowanie liczbowe zaangażowania wojska w realizację przedsięwzięć partnerów społecznych przedstawia slajd. W 2011 r. jednostki wojskowe wzięły udział w 3722 przedsięwzięciach partnerów społecznych. Były to zarówno przedsięwzięcia planowe, jak również realizowane poza planem. Plan współpracy w roku bieżącym przewiduje łącznie 1320 pozycji.

Promocja obronności. Aktualnie obowiązujący dokument planistyczny w zakresie promocji obronności, jakim jest „Koncepcja promocji Wojska Polskiego na lata 2012-2015” wśród celów operacyjnych wymienia m.in. zainteresowanie partnerów społecznych tematyką współczesnego wojska. Sprawowanie przez ministra obrony narodowej lub upoważnione przez niego osoby patronatów honorowych, albo udział tych osób w komitetach honorowych wydarzeń związanych z obronnością państwa, stanowią coraz bardziej znaczącą formę promocji obronności oraz kreowania wizerunku sił zbrojnych. W 2011 r. ministrowi obrony narodowej przyznanych zostało 86 patronatów lub udziałów w komitecie honorowym. W ramach zadań publicznych w zakresie promocji obronności zlecanych organizacjom pozarządowym realizowano m.in. przedsięwzięcia wymienione na slajdzie. Jedną z najskuteczniejszych i najbardziej rozpowszechnionych form komunikacji społecznej pozostaje wortal wojskowy www.wojsko-polskie.pl. Stanowi on zarówno źródło, jak i forum wymiany informacji. W 2011 r. zanotowano ponad 10.150 tys. odsłon – wejść na stronę. Aktualnie ponad 1900 osób lubi profil „Promocja obronności” na portalu społecznościowym „Facebook”.

Edukacja obywatelska. Ważnym obszarem działalności prowadzonej we współpracy z partnerami społecznymi jest edukacja obywatelska. Tego typu działania wpływają na poprawę wizerunku wojska, podkreślają i wzmacniają jego więzi ze społeczeństwem. Na slajdzie przedstawiono wiele wspólnych przedsięwzięć popularyzujących wśród społeczeństwa tradycje oręża polskiego i ceremoniał wojskowy. Dobrym przykładem czynników stymulujących współpracę z wojskiem są przedsięwzięcia organizowane w ramach programu „Żołnierska pamięć”, w tym m.in. opieka nad miejscami pamięci narodowej. We współczesnym Wojsku Polskim odwołanie się do tradycji ma istotne znaczenie w budowaniu tożsamości i świadomości wojska. Szczególnie widoczne jest to w obszarze współpracy z Kapitułą Orderu Wojennego Virtuti Militari. W celu zachowania ciągłości orderu oraz łączących z nim wartości i więzi z minionymi żołnierskimi pokoleniami, prowadzony jest proces utożsamiania oddziałów i pododdziałów wojskowych z jednostkami wojskowymi, które zostały odznaczone Orderem Wojennym Virtuti Militari.

Społeczne problemy służby i profilaktyka psychologiczna. Zachowania i zjawiska zaliczane do patologii stanowią zagrożenia dla bezpieczeństwa żołnierzy w służbie, zwartości i gotowości bojowej wojska, poziomu wykonywanych zadań, stabilności procesu szkolenia, dyscypliny i morale żołnierzy, a także wizerunku sił zbrojnych. Obowiązek podejmowania działań profilaktycznych nakładają na wojsko ustawy, a także zadania określone w narodowych i rządowych programach profilaktycznych. W 2011 r. w ramach współpracy z organizacjami pozarządowymi zrealizowano kilkadziesiąt przedsięwzięć szkoleniowych, przedstawionych na slajdzie, w których uczestniczyli żołnierze i pracownicy wojska.

Działalność kulturalno-oświatowa i turystyczno-krajoznawcza. Kluby wojskowe są ważnym elementem budowania i umacniania pozytywnego wizerunku wojska oraz kształtowania właściwych relacji i więzi społecznych środowisk wojskowych z lokalnymi społecznościami. Stanowią naturalną platformę współpracy z organizacjami pozarządowymi realizującymi zadania na rzecz obronności oraz patriotycznego i proobronnego wychowania dzieci młodzieży szkolnej i akademickiej, wspierającą ich działalność statutową. Należy przypomnieć, że kierownicy klubów wojskowych mogą nieodpłatnie udostępniać pomieszczenia klubowe partnerom społecznym, szczególnie organizacjom pozarządowym zrzeszającym kombatantów, weteranów misji wojskowych poza granicami kraju i byłych żołnierzy zawodowych w celu przeprowadzenia przedsięwzięć na rzecz obronności oraz imprez artystycznych, oświatowych integrujących środowisko lokalne z siłami zbrojnymi. Organizacje pozarządowe wspierają organizację centralnych i lokalnych przedsięwzięć kulturalnych, szczególnie tych o charakterze patriotyczno-obywatelskim i artystycznym, np. koncertów dla żołnierzy i rodzin żołnierzy pełniących służbę w polskich kontyngentach wojskowych poza granicami państwa, obchodów świąt wojskowych i wielu innych uroczystości. Działalność turystyczno-krajoznawcza w Wojsku Polskim w 2011 r. prowadzona była przede wszystkim w działających przy klubach wojskowych oddziałach wojskowych Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Było 96 kół i klubów PTTK oraz wojskowe ośrodki i instytucje kultury. W minionym roku zorganizowano w wojsku 1769 przedsięwzięć turystyczno-krajoznawczych przez wojskowe koła i kluby PTTK. Wzięło w nich udział ponad 56 tys. osób.

Sport wojskowy. Ważną grupą wśród stowarzyszeń współpracujących z wojskiem są wojskowe kluby sportowe. W 2011 r. we współpracy ze stowarzyszeniami zorganizowano ogółem 46 przedsięwzięć. Reprezentanci Wojska Polskiego na co dzień pełniący służbę w wojskowych zespołach i klubach sportowych rywalizowali w zawodach różnej rangi – igrzyska, mistrzostwa regionalne – organizowanych przez Międzynarodową Radę Sportu Wojskowego. Rezultaty tych zmagań pokazano na slajdzie.

Edukacja obronna i klasy wojskowe. Przyznanie dowódcom jednostek wojskowych szerokich uprawnień w zakresie podejmowania współpracy ze stowarzyszeniami, szkołami, uczelniami, instytucjami kultury i innymi partnerami społecznymi przyczyniło się do rozwoju współpracy lokalnej, w szczególności w bezpośredniej współpracy ze szkołami. Wśród szkół współpracujących ze resortem obrony narodowej najliczniejszą grupę stanowią szkoły ponadgimnazjalne realizujące innowacyjne programy edukacji obronnej w klasach zwanych wojskowymi lub mundurowymi. W 2010 r. Departament Wychowania i Promocji Obronności zorganizował w Krakowie pierwsze forum dla przedstawicieli szkół realizujących innowacyjne programy przysposobienia obronnego i edukacji dla bezpieczeństwa. W forum, poza przedstawicielami sił zbrojnych, uczestniczyli również przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej, kuratoriów oświaty oraz uczelni wojskowych. Z uwagi na pozytywne oceny tej formy współpracy przez uczestników, projekt jest kontynuowany. We wrześniu 2011 r. odbyło się w Krakowie drugie ogólnopolskie forum szkół na temat edukacji obronnej młodzieży. W forum uczestniczyło 127 osób, w tym 84 dyrektorów szkół i nauczycieli oraz przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej, jednostek wojskowych, Ministerstwa Edukacji Narodowej, kuratoriów oświaty, a także stowarzyszeń wykonujących zadania z zakresu edukacji obronnej młodzieży szkolnej. Inicjatywa organizowania corocznego spotkania przedstawicieli środowiska edukacyjnego i wojskowego spotkała się z dużym zainteresowaniem szkół, szczególnie tych, które prowadzą tzw. klasy wojskowe lub mundurowe. W ocenie resortu ta forma wspierania edukacji obronnej młodzieży jest przydatna i będzie realizowana w latach następnych.

Zaangażowanie resortu obrony narodowej we wspieranie edukacji obronnej znacznie zwiększyło się w ostatnich trzech latach. Przypomnę, że według danych ewidencyjnych, w dniu 31 grudnia 2011 r. dowódcy jednostek wojskowych podpisali 74 porozumienia ze szkołami. Są one podstawą uczestnictwa kadry żołnierskiej w zajęciach szkolnych i szkoleniowych, udzielania pomocy organizacyjnej i logistycznej szkołom, przeprowadzania letnich obozów szkoleniowych na poligonach wojskowych i wielu innych wspólnych przedsięwzięć. Niektóre jednostki wojskowe uczestniczą w tworzeniu programów

klas o profilu wojskowym i wydają uczniom certyfikaty zaliczenia szkolenia obronnego. Dla sprawniejszej realizacji programów szkolnych dowódcy jednostek zawierają porozumienia trójstronne, w których partnerami do współpracy są szkoła i stowarzyszenie lub władze samorządowe. Z kolei Ministerstwo Obrony Narodowej udziela wsparcia finansowego stowarzyszeniu na realizację zadań publicznych w zakresie organizacji zawodów sportowo-obronnych, szkoleń, czy obozów dla młodzieży. Z pomocą finansową Ministerstwa Obrony Narodowej w 2011 r. zostały przeprowadzone po raz pierwszy zawody sportowo-obronne klas wojskowych o puchar ministra obrony narodowej.

Szanowni państwo, wnioski wynikające z monitorowania współpracy prowadzonej w siłach zbrojnych 2011 r. są następujące. Po pierwsze, przyznanie dowódcom jednostek wojskowych prawa do swobody decyzji o zawarciu porozumień o współpracy oraz samodzielności w planowaniu współpracy, a tym samym pozafinansowym wspieraniu inicjatyw partnerów, korzystnie wpływa na poczucie odpowiedzialności dowódców za ten obszar zadań jednostki, a w konsekwencji przyczynia się do rozwoju ilościowego i jakościowego współpracy wojska ze społeczeństwem. Po drugie, planowanie współpracy w jednostkach wojskowych, a także wzmocniony system informowania o możliwościach współpracy z partnerami społecznymi, znacząco wpłynęły na zainteresowanie lokalnych społeczności współpracą z wojskiem, co wyraziło się wzrostem liczby przedsięwzięć planowanych w planach współpracy. W 2011 r. nastąpił dalszy wzrost liczby porozumień o współpracy zawartych przez dowódców jednostek wojskowych. Po czwarte, rozwijanie współpracy jednostek wojskowych ze stowarzyszeniami, szkołami, uczelniami, władzami samorządowymi i innymi partnerami społecznymi zostało ocenione jako skuteczne narzędzie kształtowania pozytywnego wizerunku sił zbrojnych oraz promocji służby wojskowej.

Podsumowując należy stwierdzić, że współpraca resortu z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami społecznymi jest jednym z filarów kreowania i realizowania polityki obronnej państwa. Resort obrony narodowej dokłada wielu starań mających na celu powiększenie grona partnerów społecznych i zwiększenie aktywności obywatelskiej na rzecz obronności i bezpieczeństwa państwa. Dobrym zobrazowaniem wielostronnej współpracy na rzecz obronności państwa, a szczególnie edukacji obronnej młodzieży, będzie krótki film, nadesłany do Departamentu Wychowania i Promocji Obronności jako załącznik do sprawozdania z realizacji zadania publicznego zleconego przez ministra obrony narodowej. Dziękuję bardzo za uwagę. Zapraszam na pięciominutowy film.

Film – lektor:

Na przełomie kwietnia i maja na terenie 23. Śląskiego Pułku Artylerii w Bolesławcu Stowarzyszenie Byłych Żołnierzy 62. Kompani Specjalnej „Commando" przeprowadziło cykl pięciodniowych obozów szkoleniowych pod nazwą „Ćwiczenia terenowe Commando". W obozach uczestniczyli uczniowie ze szkół kształcących młodzież w tzw. klasach wojskowych, będących pod patronatem Stowarzyszenia i 23. Śląskiego Pułku Artylerii. Uczniowie zdobywali umiejętności z taktyki, musztry, szkolenia sanitarnego, strzeleckiego i saperskiego. Poznawali elementy wspinaczki wysokogórskiej, zasad pokonywania przeszkód wodnych oraz zostali poddani sprawdzianowi kondycyjnemu.

Podczas szkolenia wojskowego instruktorzy z 23. Pułku Artylerii i naszego Stowarzyszenia przekazują młodzieży wiedzę potrzebną w opanowaniu materiału z przysposobienia obronnego. W czasie szkolenia młodzież spotkała się z przedstawicielami Wojskowej Komendy Uzupełnień w Bolesławcu, którzy zapoznają pasjonatów zawodu żołnierza z ofertą szkolnictwa wojskowego, ze służbą przygotowawczą oraz z zasadami służby w Narodowych Siłach Rezerwowych. Funkcjonariusze Żandarmerii Wojskowej przeprowadzali zajęcia z profilaktyki, zapoznając młodzież m.in. z negatywnymi skutkami zażywania środków odurzających. Ponadto zorganizowali pokaz sprzętu specjalistycznego będącego na wyposażeniu Żandarmerii Wojskowej, promując jednocześnie służbę wojskową w tej formacji. Natomiast członkowie patrolu saperskiego zapoznali uczniów z zagrożeniami, jakie stwarzają niewybuchy, niewypały i przedmioty niebezpieczne, a także zasadami postępowania po znalezieniu takich przedmiotów. Poza szkoleniem młodzież mogła zapoznać się ze specjalistycznym sprzętem, znajdującym się na

wyposażeniu polskich saperów oraz praktycznie nauczyć się obsługiwania wykrywaczy minerskich.

Obozy szkoleniowe miały charakter kompleksowych warsztatów rozwijających umiejętności z przedmiotów wojskowych na poziomie podstawowym. Poszczególne elementy szkolenia zostały poddane ocenie, a uczniowie, którzy osiągnęli najlepsze wyniki zostali uhonorowani nagrodami. W kontaktach z naszą szkołą szczególną uwagę zwracamy na promowanie historii i kultywowanie chlubnych tradycji 62. Kompanii Specjalnej i innych jednostek specjalnych Wojska Polskiego, poprzez organizację uroczystości rocznicowych. W dniu 17 maja 2012 r. o godz. 19.00, w Izbie modlitwy 23. Śląskiego Pułku Artylerii, odbyła się msza w intencji 68 rocznicy zdobycia Monte Casino. Mszę poprowadził kapelan jednostki wojskowej ksiądz major Paweł Piontek w asyście księdza porucznika Przemysława Tura. Stowarzyszenie Byłych Żołnierzy 62. Kompanii Specjalnej „Commando", jednostka wojskowa, Jednostka Poszukiwawczo-Ratownicza „Baryt" oraz szkoła z Rakowic Wielkich, wystawiły poczty sztandarowe. Dodatkowo Jednostka Poszukiwawczo-Ratownicza „Baryt" wystawiła asystę przy pomniku. Po mszy wszystkie osoby oraz zaproszeni goście udali się po pomnik Poległych Komandosów z 1. Samodzielnej Kompanii Specjalnej i 2. Baonu Komandosów Zmotoryzowanych oraz zmarłych żołnierzy 62. Kompanii Specjalnej, gdzie okolicznościowe przemówienie wygłosił komendant JPR „Baryt" Jan Klusek. Minutą ciszy uczczono pamięć tych, co polegli na ziemi włoskiej i zmarli służąc w 62. Kompanii Specjalnej, a młodzież z Zespołu Szkół Ekonomiczno-Technicznych z Rakowic zapaliła znicze i złożyła wiązankę kwiatów. Po uroczystości wszyscy udali się na uroczystą kolację. Po szkoleniu wojskowym młodzież miała możliwość zwiedzenia i zapoznania się z historią naszego miasta. Potem do podniesienia swoich umiejętności pływackich młodzież wykorzystała basen pływacki klubu „Orka".

Głównym organizatorem szkolenia było Stowarzyszenie Byłych Żołnierzy 62. Kompanii Specjalnej „Commando", przy wsparciu 23 Śląskiego Pułku Artylerii, 10. Brygady Kawalerii Pancernej ze Świętoszowa, Oddziału Straży Granicznej z Lubania i Jednostki Poszukiwawczo-Ratowniczej „Baryt" ze Złotoryi. Bolesławieccy artylerzyści wspólnie z naszymi instruktorami od kilku lat dzielą się swoimi doświadczeniami oraz zapoznają młodzież z arkanami zawodu żołnierza. Szkolenie zostało sfinansowane z dotacji Ministerstwa Obrony Narodowej. Zapewniony został specjalistyczny sprzęt do wspinaczki wysokogórskiej.

W tegorocznych manewrach wojskowych wzięło udział 470 uczniów z Zespołu Szkół Zawodowych im. mjr Henryka Sucharskiego ze Złotoryi, Zespołu Szkół Ekonomiczno – Technicznych im. Kombatantów Ziemi Lwóweckiej z Rakowic, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych z Dobrodzienia oraz Zespołu Szkół Zawodowych i Licealnych im. Górników i Energetyków ze Zgorzelca, Zespołu Szkół z Lubomierza, Zespołu Szkół Elektronicznych im. Ignacego Domeyki z Bolesławca oraz Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Kombatantów Ziemi Lubańskiej z Lubania.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję panie ministrze. Dziękuję panie pułkowniku. To bardzo ciekawy materiał. Zapraszam teraz panie i panów posłów do dyskusji. Potem poprosimy również przedstawicieli stowarzyszeń i fundacji oraz innych gości będących dzisiaj na tej sali o zabranie głosu. Pani poseł Bożena Kamińska. Proszę bardzo.

Poseł Bożena Kamińska (PO):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni goście, według stanu na 31 grudnia 2011 r. Ministerstwo Obrony Narodowej ma podpisanych 75 porozumień o współpracy. Przyjęto trzystopniową skalę, dzieląc współpracę z tymi organizacjami na grupy A, B i C. Grupa „A" – to organizacje, które realizują porozumienia o współpracy w stopniu zadowalającym. Grupa „B" – to organizacje, które realizują porozumienia poniżej oczekiwań. Jest także grupa „C" – to organizacje, które nie realizują porozumień i od trzech kolejnych lat nie odpowiadają na korespondencję Ministerstwa Obrony Narodowej w sprawie rocznej informacji. Chciałam zapytać, czy z tymi organizacjami, które kwalifikują się do tej grupy, Ministerstwo Obrony Narodowej rozwiązuje porozumienia

o współpracy lub wygasza je? Czy one nadal funkcjonują w Ministerstwie, jak gdyby ta współpraca nadal była realizowana?

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję pani poseł. Teraz pani poseł Bożena Sławiak. Czy tak?

Poseł Bożena Sławiak (PO):

Pani przewodnicząca, panowie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, ja chciałam powiedzieć o tym samym. Jeżeli inne organizacje pozarządowe, które są organizacjami pożytku publicznego, nie złożą takiego sprawozdania do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, to potem nie są po prostu umieszczane na liście organizacji pożytku publicznego. Tu można byłoby także wprowadzić jakieś zasady, żeby te organizacje po prostu nie uzyskiwały potem pomocy, bo organizacje powinny się rozliczyć i powinny złożyć takie sprawozdanie. Być może takie zasady już nawet są. Nie wiem, na ile pozwalają na to przepisy wojskowe, ale można byłoby się wzorować na przepisach, które dotyczą organizacji pożytku publicznego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Pan poseł Michał Jach chciałby zabrać głos, proszę bardzo. Pani poseł Kłosin, pan poseł Jach i pani poseł Butryn. Proszę bardzo, pani Krystyna Kłosin.

Poseł Krystyna Kłosin (PO):

Ja mam pytanie do pana ministra też o to samo, o co pytały koleżanki. Chciałabym prosić o bardziej szczegółowe wyjaśnienie, ponieważ tu w materiale jest informacja, że na wniosek Ministerstwa Obrony Narodowej wobec niektórych fundacji wszczęto postępowanie sądowe. Chciałabym zapytać, czy chodzi tu o Fundację Instytut Studiów Strategicznych oraz o Fundację „Militaria"? Widzę, że wciąż jeszcze figurują one w wykazie fundacji nadzorowanych przez ministra obrony narodowej. Czy te fundacje w 2011 r. korzystały również z dotacji i jakie kwoty zostały im przyznane.? Z jakiego powodu zostały wszczęte postępowania sądowe?

Mam jeszcze jedno pytanie, także w kwestii formalnej. Kto z ramienia Ministerstwa Obrony Narodowej jest uprawniony do przeprowadzenia kontroli w fundacjach, w zakresie prawidłowości wykorzystywania poznanych fundacjom środków? Chciałabym zapytać, czy pan pułkownik ma na ten temat jakąś wiedzę. Ponieważ jestem też członkiem Komisji Zdrowia, interesuje mnie Fundacja Pomocy Młodzieży w Leczeniu na Białaczkę im. Agnieszki Kasprzak, która otrzymała w ubiegłym roku znaczące środki. Czy te środki były tzw. grantem celowanym, przeznaczonym na leczenie konkretnych pacjentów? Czy były to środki przeznaczone bez jakiegoś konkretnego celu? Wiemy, że Narodowy Fundusz Zdrowia finansuje wszystkich leczonych pacjentów. Na co były przeznaczone te środki.? Widzę, że kontrolę przeprowadziła tu rada Fundacji. Czy rada fundacji jest organem uprawnionym do przeprowadzenia kontroli w nadzorowanej przez siebie fundacji? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję pani poseł. Kto z państwa? Proszę bardzo. Czy pan poseł Jach, czy mi się wydaje? Pani poseł Butryn.

Poseł Renata Butryn (PO):

Dziękuję pani przewodnicząca. Miałabym takie pytanie i w zasadzie propozycję dla organizacji pozarządowych. Widzieliśmy na filmie, że są organizowane szkolenia dla tzw. klas wojskowych, czy klas o profilu wojskowym. Nawet takie sformułowanie usłyszałam. Nie ma czegoś takiego, jak profil wojskowy z tego względu, że zazwyczaj są to klasy umiejscowione w liceach ogólnokształcących lub technikach. Jest to jak gdyby dodatkowe rozwinięcie nazwy klasy. Jest pewien problem z tzw. klasami wojskowymi, a mianowicie uczniowie idący do tych klas spodziewają się, że po zdaniu matury w liceum z takich klas będą mogli iść bezpośrednio do wojska i to nie w randze zwykłych żołnierzy, a tak naprawdę te klasy nie dają żadnych uprawnień przy staraniu się o przy-

jęcie na wojskową uczelnię techniczną, czy jakąkolwiek uczelnię wojskową. Po prostu obowiązują zasady ogólne.

Teraz mam takie pytanie do organizacji pozarządowych, które organizują takie szkolenia. Czy uczniowie są o tym informowani, w jakim zakresie to szkolenie może być przydatne i pod jakimi warunkami w dalszej karierze wojskowej? Uczniowie w większości wiążą jednak swoją przyszłość z tymi formacjami. Takich klas jest bardzo dużo. W niektórych miejscowościach są po dwie, a nawet po trzy szkoły, które prowadzą tego typu klasy. Po drugie, czy nie byłoby stosowne, żeby w takim razie wykorzystać pomoc udzielaną w zakresie szkolenia do tego, żeby szkolić w zakresie pierwszej pomocy i tzw. drużyn sanitarnych. To jest szkolenie, które każdemu przyda się w życiu. Może w ten sposób należałoby ukierunkować tę pomoc i wyposażenie, np. w sprzęt do tego typu ćwiczeń, włącznie z fantomami. Jest to problem, gdyż szkoły są materialnie niedofinansowane i brakuje im po prostu tego typu sprzętu. Taka jest moja sugestia i moje pytanie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Na razie nikt. Ja tylko zapytam o to forum młodzieży, o te spotkania, które – jak panowie zasygnalizowali – corocznie odbywają się we wrześniu. To dobrze, że takie fora powstają, tylko dlaczego my nic o tym nie wiemy? Chętnie pojechalibyśmy tam i spotkalibyśmy się z młodzieżą. Chętnie porozmawialibyśmy o wielu różnych sprawach. Brakuje mi tu tematyki narodowej w zakresie Sojuszu Północnoatlantyckiego. Zwracam uwagę na to, że na pewno posłowie chętnie przyjechaliby i spotkaliby się z młodzieżą. Nie wiem, gdzie w tym roku będziecie to organizować. Dziękuję bardzo.

Brakuje mi także trochę określenia patriotyzmu, co do wychowania obywatelskiego. My mamy dość archaiczne podejście do patriotyzmu. W XXI wieku inne jest spojrzenie na patriotyzm. Młodzież już inaczej wyraża swój patriotyzm. My podchodzimy do tego trochę tradycyjnie. Jednak tego mi tu brakuje, tego wychowania obywatelskiego i patriotyzmu w tym całym opracowaniu. Chciałabym, żeby pan minister, czy panowie szczególnie zwrócili na to uwagę w nowym programie na drugie półrocze 2012 r. we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej. Jest przecież nowy kierunek historii, który nazywa się – panteon ojczysty. Będzie to kierunek obowiązkowy dla historii od 2013 r. Jak ma wyglądać współpraca Ministerstwa Obrony Narodowej w kontekście tej nowej historii? Jest to kwestia do dyskusji.

To na razie może tyle ze strony posłów. Prosiłabym pana ministra obrony narodowej o ustosunkowanie się do tych pytań. Później poproszę koleżanki i kolegów przedstawicieli stowarzyszeń i fundacji, aby również przekazali nam tutaj swoje uwagi. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Dziękuję. Państwo przewodniczący, szanowni państwo, o udzielenie informacji w zakresie szczegółowych pytań związanych z postępowaniem z fundacjami, z organizacjami, które podpisały z nami porozumienia, ale nie wywiązują się z wszystkich obowiązków wynikających z podpisanych porozumień i z nadzoru nad fundacjami poproszę pana pułkownik Dębskiego. Jeżeli chodzi o klasy wojskowe, to pytanie było bardziej skierowane do organizacji pozarządowych, niż do nas. Chcę powiedzieć, że pani poseł w dużej mierze sama sobie odpowiedziała dokonując opisu funkcjonowania tych klas. Gdyby było tak, że walory, czy korzyści płynące z istnienia klas wojskowych byłyby tak małe, to idea tworzenia i utrzymywania tych klas zanikałaby, a jest odwrotnie.

Może nie tyle jest odwrotnie, co inaczej. To znaczy, że od lat utrzymuje się olbrzymie zainteresowanie, a tych klas jest dużo. Oczywiście staramy się patrzeć, czy są tam jakieś ograniczenia. Jednak z tych klas nie będzie systemu, jakiegoś nadzwyczajnego, rekrutacji do wojska. Poprzez zajęcia, które są realizowane w klasach wojskowych, uczniowie zdobywają konkretne umiejętności i zdolności, które później są przydatne i pomagają im w rekrutacji do wojska. Klasy wojskowe bronią się same. Idea tworzenia klas wojskowych jest żywa. Oczywiście, można urozmaicać, czy wzbogacać te formy kształcenia. Jeżeli chodzi o wszelkiego rodzaju szkolenia, a w szczególności te, które

zostały zaprezentowane na filmie, poza normalnym zakresem kształcenia, to służą one właśnie uatrakcyjnieniu. Jest to element wzbogacający program nauczania. Najkrócej mówiąc jest to właśnie ta atrakcja. Wojskowość musi się czymś przejawiać. Tu jest kontakt z wojskiem, konkretne ćwiczenia, wyjazdy i obozy. To jest właśnie to. Od lat jest to realizowane. Stąd tak duże zainteresowanie. Stąd tak dużo jest tych klas wojskowych.

Jeżeli chodzi o wspieranie działań na rzecz postaw patriotycznych, to pani przewodnicząca, gdybyśmy dokonali analizy zakresu przedmiotowego zadań przez nas zlecanych to okazałoby się, że jest tam bardzo dużo zadań odnoszących się do historii Polski, do tradycji narodowych, do tradycji oręża Wojska Polskiego i są to zadania różnorodne. Trudno jest powiedzieć, że jest tu jakiś jeden szablon, w którym my się poruszamy. Naprawdę przedsięwzięć jest wiele. W większości – jak już powiedziałem – odnoszą się one do tradycji i historii. Poprzez to budujemy postawy patriotyczne. Nie jesteśmy w stanie teraz – a myślę, że państwo też tego nie oczekujecie – szczegółowo przeanalizować każdy program, który był realizowany. W tym materiale, który państwu przekazaliśmy, dokonaliśmy syntetycznego opisu tych zadań. Film, który pokazywał działalność jednej z organizacji, był dobrym dowodem na to, w jaki sposób budowane są postawy patriotyczne.

Proszę państwa, jeżeli państwo pozwolą, to poproszę pana pułkownika Dębskiego, o wyjaśnienia dotyczące organizacji pozarządowych i fundacji.

Szef oddziału w Departamencie Wychowania i Promocji Obronności MON płk Jarosław Dębski:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, kwestia nadzoru nad fundacjami nie jest rzeczą tak prostą i oczywistą, ponieważ ustawa daje fundacjom pewne prawa, natomiast ministrom właściwym do nadzoru nad fundacjami daje niewiele narzędzi, żeby nie powiedzieć, że nie daje żadnych, do sprawowania tego nadzoru. Efekt jest taki – poczynając od terminu składania sprawozdań – że fundacja ma obowiązek złożenia sprawozdania do ministra właściwego rok po zakończeniu działalności. Informacja, którą państwu tu dzisiaj uzyskali, dotyczy 2010 r. Oznacza to, że dopiero w 2011 r. mieliśmy uprawnienia do tego, żeby podjąć jakiekolwiek działanie wobec takiej fundacji. Wystarczy zatem, żeby w odpowiedzi na nasz jeden, drugi, czy trzeci monit fundacja odpowiedziała, że prześle do nas sprawozdanie i przez najbliższy miesiąc go nie przesłała, itd., itd.

Mając na względzie to, że fundacje zrzeszają ludzi zacnych, którym nie sposób jest nie ufać, wykonującym inne funkcje, które ich legitymizują. Wystąpienie do sądu o stwierdzenie prawidłowości działania fundacji zgodnego z prawem jest ostatnim krokiem w praktyce. Tu też nie możemy liczyć na szybkie działania, ponieważ sądy rozpatrują te kwestie wyjątkowo wnikliwie. Tak to określę. Bardzo często wyraża się to w latach. Nie należy jednak łączyć tych sprawozdań ze sprawozdaniami z zadań publicznych, które podejmują fundacje. Jednocześnie odpowiem na pytanie dotyczące fundacji pani Kasprzyk. W załączniku nr 2 do informacji, którą przedstawiliśmy państwu posłom, jest mowa o fundacjach, które realizowały zadania zlecone. Ta fundacja tutaj nie występuje. Wszystkie fundacje rozliczają się z zadań publicznych.

Druga trudność jest taka, że fundacje nie prowadzą działalności, ale także nie podejmują żadnych kroków zmierzających w kierunku zakończenia swojej działalności. Nie będę teraz mówił o tym, jakie są powody, to te powody są różne w różnych fundacjach. Rzecz wygląda w sposób następujący. Fundacja nie prowadzi działalności. Nie podejmuje żadnych działań likwidacyjnych. Minister właściwy do nadzoru nie ma uprawnień do jakiegokolwiek działania w tej sprawie. Ten problem przewija się na różnych forach od kilku lat. Ostatnie duże spotkanie na ten temat odbyło się jeszcze w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, ale było to rok temu. Od tamtej pory nie było żadnego ruchu. Kluczem jest rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych. Bez zmiany tego aktu nie ma mowy o żadnym postępie. Raz jeszcze zapewniam, że te fundacje, które nie wywiązują się z tego obowiązku, nie korzystają z dotacji finansowych.

Organy, które mogą kontrolować fundacje, to te, które w ogóle wykonują działania kontrolne, takie, jak np. Najwyższa Izba Kontroli. W przypadku zlecania zadań publicznych, ale jedynie w przypadku zlecania zadań publicznych jest to również Departament

Kontroli oraz Departament Wychowania i Promocji Obronności Ministerstwa Obrony Narodowej. Jeżeli w statucie fundacji jest zapis o możliwości kontroli fundacji przez któryś z jej organów wewnętrznych, to jest to absolutnie zgodne z prawem. Natomiast minister obrony narodowej nie ma uprawnień, żeby prowadzić działania kontrolne z własnej inicjatywy.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Ma poprzez Departament Kontroli.

Szef oddziału w DWiPO MON płk Jarosław Dębski:

Ale tylko w przypadku zadań zleconych przez ministra obrony narodowej.

Przyjęliśmy trzystopniową skalę ocen, ale w rzeczywistości, jak każda skala ocen, nie wyczerpuje ona tematu. Zdarzają się nam takie przypadki organizacji współpracujących, bardzo dużych, szacownych i godnych zaufania, o których wiemy, że prowadzą działalność w obszarze obronności państwa, które z jakichś powodów, pomimo zapewnień, nie składają stosowanych informacji o realizacji porozumień do ministra obrony narodowej. Z jednej strony mamy wiedzę o tym, że stowarzyszenie działa, podejmuje aktywność i ma wyniki, a z drugiej strony nie do końca wywiązuje się z porozumienia. W takich indywidualnych przypadkach trudno jest nam dokonać oceny. Jest tu jakby odrębna skala ocen. Ponieważ analiza porozumień o współpracy jest czynnikiem motywującym do podejmowania działań, więc w efekcie takiego przeglądu zwracamy się w różnej formie – i telefonicznie i w osobistym kontakcie – do organizacji o to, żeby nadrobiły te zaległości. Tylko w 3 przypadkach uporczywej niechęci do kontaktów z Ministerstwem Obrony Narodowej wystąpiliśmy do sekretarza stanu z wnioskami o rozwiązanie porozumień. Jednak nadal pozostajemy z nadzieją, że nie będzie to konieczne.

Forum organizacji pozarządowych było inicjatywą resortu obrony narodowej. Nie czekając na inicjatywę ze strony resortu edukacji minister obrony narodowej podjął działania w tym względzie. Pierwsze takie forum odbyło się w Krakowie. Była o tym mowa. Pierwsze forum służyło rozpoznaniu, wzajemnemu zapoznaniu się, opisaniu spraw, które mogą być przedmiotem naszych wspólnych działań oraz przedstawieniu tym klasom pewnej oferty ze strony ministra obrony narodowej dotyczącej tego, jak możemy tym klasom pomóc. Podkreślę jednak, że tzw. klasy wojskowe, bo rzeczywiście jest to innowacja pedagogiczna rozszerzająca przedmiot, który kiedyś nazywano przysposobieniem obronnym, a obecnie edukacją obronną, należy do zakresu właściwości ministra edukacji. Stąd też to nasze zaproszenie dedykowane do szkół ma charakter fakultatywny. Niemniej jednak zakres pomocy, jaką możemy świadczyć szkołom, jest duży.

Poruszana tu była kwestia ratownictwa. Wykracza ono poza zakres właściwości ministra, ale i tutaj – co mogę powiedzieć z przyjemnością – mamy coś do powiedzenia, ponieważ jest tak, że środki medyczne, a myślę tu bardziej o pomocniczych środkach medycznych, czy o środkach opatrunkowych, kiedy kończy się okres ich ważności, pozostają w magazynach wojskowych. W takich przypadkach, na wniosek organizacji pozarządowych, przekazujemy te środki organizacjom. Służą one do szkoleń. Dzięki temu nie trzeba utylizować tych środków. Służą one bezpośrednio edukacji ratowniczej i medycznej. Jeżeli moja odpowiedź jest wyczerpująca, to dziękuję bardzo. Jeśli nie, to…

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję bardzo panie pułkowniku. Pani poseł Kłosin chciałaby coś dodać, tak? Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Kłosin (PO):

Chciałabym zadać dodatkowe pytanie. Ponieważ, panie pułkowniku, na str. 13 jest następująca informacja. Pośród fundacji będących pod nadzorem Ministerstwa Obrony Narodowej została wymieniona Fundacja Pomocy Młodzieży w Leczeniu na Białaczkę im. Agnieszki Kasprzak, która otrzymała pomoc powyżej 85 tys, zł na leczenie dzieci i młodzieży. Jest to fundacja, której państwo patronujecie. Stąd moje pytanie. Czy te środki były przeznaczone na leczenie konkretnego dziecka lub dwójki dzieci? Wiadomo, że programy leczenia nowotworów, jakimi są białaczki, są bardzo drogie. Są one finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Środki na to ma Ministerstwo Zdrowia. Czy

był tu jakiś określony przypadek, który wymagał wsparcia i działania poprzez Fundację, czy były to środki przeznaczone ogólnie na działalność tej Fundacji?

Szef oddziału w DWiPO MON płk Jarosław Dębski:

Dziękuję bardzo. Pani poseł, ja bardzo przepraszam. W swojej odpowiedzi nie zauważyłem tej informacji. Otóż chcę powiedzieć, że te środki nie pochodzą od ministra obrony narodowej, ale z innego źródła. W sprawozdaniu z działalności otrzymaliśmy taką informację, że taką kwotę Fundacja przeznaczyła na pomoc dzieciom. Jeżeli potrzeba głębszej informacji, to zwrócimy się do tej Fundacji. Podkreślam, że te środki nie pochodziły z dotacji ministra obrony narodowej.

Poseł Krystyna Kłosin (PO):

To dlaczego te środki tu się znalazły?

Szef oddziału w DWiPO MON płk Jarosław Dębski:

Ponieważ Fundacje są zobowiązane do informowania nas o działalności.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Panie poseł, proszę państwa, są tu dwa elementy – nasza współpraca z organizacjami pozarządowymi i informacja o naszym nadzorze nad fundacjami z zakresu obrony. Tutaj przekazujemy informację o działalności fundacji w pewnym obszarze. Natomiast innym obszarem jest nasza współpraca z szeroko rozumianymi organizacjami pozarządowymi i zlecone zadania. Jak powiedział już pan pułkownik, nie udzielaliśmy tej organizacji dotacji w kwocie wymienionej na stronie, z której informacje pani przytacza. Jest to informacja o tym, że ta Fundacja wydatkowała środki na określone działania w ramach swoich działań. Jest to opis działania Fundacji, a nie opis naszego wsparcia dla tej Fundacji.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Rozumiem, że w wykazie organizacji pozarządowych, które wykonywały w 2011 r. zadania publiczne, w zał. nr 2, znajdują się organizacje, które otrzymały dotacje od Ministerstwa Obrony Narodowej. A pani poseł z którego załącznika?

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Nie z załącznika, ale ze str. 13 materiału.

Poseł Krystyna Kłosin (PO):

Ze str. 13.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

W załączniku nr 2 są wszystkie fundacje finansowane przez Ministerstwo. Zgłasza się jeszcze pani poseł. Bardzo proszę.

Poseł Bożena Sławiak (PO):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, z tej naszej dyskusji mogłoby wynikać, że mamy złą opinię o tej współpracy. Ja chcę powiedzieć, że ja naprawdę jestem oczarowana tą współpracą Ministerstwa Obrony Narodowej z organizacjami pozarządowymi. Jest to tak bogaty materiał, jest tyle organizacji, z którymi Ministerstwo Obrony Narodowej współpracuje, że trzeba to pochwalić. To naprawdę zasługuje na najlepszą ocenę. Ja chcę powiedzieć, że często mam do czynienia ze śladami wsparcia Ministerstwa Obrony Narodowej dla wielu organizacji pozarządowych w terenie. Wiem, jak to procentuje. Wiem, jak piękne imprezy powstają, promujące siły zbrojne i promujące Narodowe Siły Rezerwowe. Wiem, jak dużo jest tam elementów patriotyzmu. Przykładem są szkoły wojskowe. Na moim terenie jest cały kompleks takich szkół służących bezpieczeństwu. One uczestniczą też w wielu imprezach patriotycznych przy okazji różnych świąt i uroczystości. Te klasy wojskowe, które pokazują się tam w pełnej gali, też stanowią element patriotyzmu. Jest to naprawdę piękny element wychowania patriotycznego dla tej młodzieży, która w tym uczestniczy. My wszyscy to widzimy. To uczy też wielkiego szacunku dla polskiego munduru wojskowego, ale nie tylko, bo jest tam także klasa policyjna i pożarnicza.

Chcę powiedzieć, że byłam tam parę dni temu. Klasa wojskowa uczestniczyła w obozie w Wędrzynie na poligonie w dwóch miejscowościach, w Sulęcinie i Czerwińsku. Byłam zbudowana tym, co tam zobaczyłam, w tym zaangażowaniem żołnierzy tej naszej jednostki na rzecz Międzyrzecza, brygady w Międzyrzeczu, na rzecz przygotowania tej młodzieży. Oni zobaczyli tam prawdziwe wojsko. Jeśli nawet oni chcą pójść do wojska, bo mieli jakieś piękne wyobrażenia – często na podstawie przygód dzielnego wojaka Szwejka – to tam zderzają się z rzeczywistością i widzą, jak naprawdę wygląda wojsko. To jest bardzo dobra szkoła, bo oni rzeczywiście albo się zdecydują iść do wojska, albo zrezygnują. Rzeczywiście wielu zastanawia się, czy pójść dalej tą drogą. Tak, że jest to bardzo ciekawa forma. Te obozy szkoleniowe, których kiedyś nie było, są naprawdę bardzo ważnym elementem współpracy Ministerstwa Obrony Narodowej z klasami wojskowymi. Sądzę, że jest to bardzo dobry narybek dla sił zbrojnych, jednak pod warunkiem, że oni rzeczywiście będą do tego świetnie przygotowani.

Te obozy poligonowe, to świetna szkoła, która selekcjonuje prawdziwych żołnierzy spośród tych, którzy rzeczywiście mają zupełnie inne, mniej realne wyobrażenie o wojsku. Tak, że ja dziękuję za tę współpracę, bo ona – przynajmniej w moim środowisku – układa się bardzo dobrze i mam takie przykłady, o których mogłabym opowiadać bardzo długo. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję bardzo. Dodam, że ostatnio byliśmy z naszą podkomisją w Marynarce Wojennej. Jak pamiętam, w poprzednich latach były obozy marynistyczne. Skarżono się nam, że dotacje przeznaczone na ten cel przez Ministerstwo Obrony Narodowej zostały całkowicie zlikwidowane. Nie wiem, czy to prawda, ale tak nam powiedziano. Dobrze byłoby wrócić do tej pięknej tradycji.

Szanowni państwo bardzo proszę, kto z naszych gości chce zabrać głos? Proszę się przedstawić.

Prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego Lech Drożdżyński:

Lech Drożdżyński prezes Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo posłowie, reprezentuję Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, które w swojej strukturze, jak mówi sprawozdanie na str. 27 ma 14 oddziałów wojskowych oraz 96 kół i klubów. Chciałem poinformować, że w 2011 r. znacznie poszerzyliśmy naszą współpracę, za co serdecznie Departamentowi dziękuję, jako że do naszych struktur weszło kilka nowych kół i klubów, które funkcjonują w różnych środowiskach, a także w garnizonach, które do tej pory były poza tą strukturą.

Chciałbym, pani przewodnicząca, pójść w sukurs spraw, które dotyczą wychowania patriotycznego. Otóż jesteśmy organizacją, która corocznie organizuje wraz z Departamentem chyba największą w Polsce imprezę edukacyjną, a mianowicie Palmiry. Otóż Palmiry skupiają corocznie ok. 2,5 tys. młodzieży z Polski, z kół i klubów cywilnych, jak również wojskowych, które w tym uczestniczą. Na dzień dzisiejszy przygotowałem także taką informację, która odpowiada na zadane pytanie. Otóż nasz Oddział w Toruniu organizuje rajd szlakiem wrześniowej linii obrony z 1939 r. Oddział w Łęczycy organizuje wraz z wojskiem dużą imprezę „Na żołnierską nutę". Oddział ziemi tarnowskiej organizuje rajd górski szlakiem walk Armii Krajowej Batalionu „Barbara". Jest wiele takich przykładów, że ta współpraca jest bardzo szeroka.

Chciałbym dodać, że w 2011 r. – jak już powiedziałem wcześniej – powstało 13 nowych kół i klubów. Do struktur Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego wstąpiło 181 nowych członków, żołnierzy. Także żołnierze uczestniczą bezpośrednio w tej szerokiej działalności. Już w dniu 10 września 1999 r. mieliśmy podpisane porozumienie z ministrem obrony narodowej. Chcielibyśmy w bieżącym roku – a myślę, że stanie się to jesienią w Ryni – tę współpracę poszerzyć, jak też dokonać pewnej reasumpcji tego, co jest związane z naszą działalnością w tym zakresie. Jednym z takich elementów ważkich, a środowiskowo bardzo uznawanych, jest propozycja organizacji przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze imprez krajoznawczo-turystycznych dla ro-

dzin wojskowych. Myślę, że tę działalność moglibyśmy zamknąć taką szeroką współpracą, jeżeli chodzi o działalność ogólnopolską, w różnych regionach naszego kraju. Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze składa taką ofertę i będzie ją składać w najbliższym czasie.

Na koniec chciałbym powiedzieć w odniesieniu do dyskusji, która tu jest, że wszystkie nasze sprawozdania z zadań publicznych realizowanych wspólnie z Ministerstwem Obrony Narodowej za 2011 r., a dotyczyło to ok. 30 tys. zł, zostały przyjęte pod względem merytorycznym, jak też pod względem wydatkowania tych środków, w sposób pozytywny, za co serdecznie dziękuję. Chciałbym zaprosić Komisję Obrony Narodowej lub jej podkomisję do uczestniczenia w jednym z naszych posiedzeń przy ul. Senatorskiej, na którym szeroko przedstawilibyśmy i pokazalibyśmy nasze możliwości. W tym momencie chciałbym tu w obecności państwa posłów bardzo serdecznie podziękować Ministerstwu Obrony Narodowej oraz Departamentowi Wychowania za bardzo dynamiczną współpracę z nami w zakresie upowszechniania krajoznawstwa i turystyki zarówno wśród żołnierzy, jak i wśród ich rodzin. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję bardzo. Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze ma długą tradycję. Ja bardzo prosiłabym i chciałabym, żeby w Nowym Dworze Mazowieckim była większa aktywność.

Prezes ZG PTTK Lech Drożdżyński:

Cieszę się bardzo z tego.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Zupełnie tam śpią, a jest tam tyle do zrobienia. Jeżeli chodzi o Palmiry, to rozumiem, że impreza jest organizowana we wrześniu. Rozumiem, że w porozumieniu z lokalnym samorządem, z Ministerstwem Obrony Narodowej i szczytną organizacją, którą pan reprezentuje, te obchody nam się udadzą.

Teraz pan Tomasz Kloc. Bardzo proszę.

Prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Rannych i Poszkodowanych w Misjach Poza Granicami Kraju Tomasz Kloc:

Szanowni państwo, panie przewodniczący, pani przewodnicząca, panie ministrze, Stowarzyszenie Rannych i Poszkodowanych w Misjach Poza Granicami Kraju współpracuje od kilku lat z Ministerstwem Obrony Narodowej, realizując trudne zadania pomocowe na rzecz środowiska rannych. Jesteśmy dosyć małą organizacją, która liczy 135 członków. Niemniej jednak nasza działalność jest poszerzona o pomoc psychologiczną w szczególności rodzinom poległych i wdowom po poległych żołnierzach podczas misji w Iraku, Afganistanie, jak również we wcześniejszych misjach.

Oceniamy współpracę z Ministerstwem Obrony Narodowej, jako współpracę na wysokim i bardzo pozytywnym poziomie. Mógłbym rzucić przykładem z ostatnich dni. Akurat w niedzielę zakończyły się warsztaty psychologiczno-terapeutyczne, z udziałem ponadnormatywnej liczby osób. Skierowano na nie o jedną osobę za dużo, ale jakoś sobie z tym poradziliśmy. Cieszy widok ludzi, którzy zmieniają swoją postawę psychiczną i w ogóle nastrój po traumie, jaką mieli przez wiele lat. Po takich warsztatach ich nastawienie jest zupełnie inne, bardziej pozytywne. Dlatego te środki, które są przeznaczane na takie cele, bo jest to jeden z celów pomocowych, wydawane są bardzo rzetelnie. Rozliczamy się z tego również jak najbardziej rzetelnie. Oprócz takich działań pomocowych staramy się też integrować środowisko rannych, chociażby poprzez zawody strzeleckie i promować służbę wojskową i środowisko weteranów poprzez rajd rowerowy weteranów. W tym roku po raz pierwszy zorganizowano taki rajd. Odbył się on przy okazji obchodów Dnia Weterana, który był obchodzony po raz pierwszy. Każda z realizowanych przez nas imprez, finansowanych jako zadanie zlecone Ministerstwa Obrony Narodowej, wypada dobrze i w środowisku cywilnym jest oceniana bardzo wysoko.

Chciałbym jeszcze dodać, że jeśli chodzi o współpracę ze szkołami, to jako małe stowarzyszenie widzimy wielkie pole do popisu dla szkół. Mamy taki przykład z ostatnich tygodni. Była to realizacja koncertu „Serca na froncie” przez Zespół Szkół Ogólnokształ-

cących nr 12 z Krakowa. Była to bardzo pozytywna impreza, w której braliśmy udział. Przede wszystkim rozwijała ona horyzonty młodzieży. Młodzież spotkała się z uczestnikami misji, którzy byli w Iraku i Afganistanie. Zaproszono m.in. Afgańczyka i żołnierzy z naszych jednostek, którzy byli uczestnikami misji wojskowych. Było wyraźnie widać, jak te idee patriotyczne są rozwijane i jak są potrzebne.

Reasumując powiem, że myślę, iż ta współpraca z Ministerstwem nadal będzie na tak wysokim poziomie i po prostu wspólnie będziemy pomagać ludziom. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Ja też dziękuję Tomkowi. On integruje to środowisko. Pod jego przewodnictwem panowie przyjechali do Ciechocinka, gdzie wspieraliśmy ich pod patronatem pana prezydenta. Mamy nadzieję, że aukcję na rzecz weteranów przeprowadzimy sprawnie w Internecie i wspólnie ustalimy cele, na które przekażemy te pieniądze. Jest 5 stowarzyszeń, jednak tak naprawdę najbardziej aktywny jest Tomek Kloc ze swoim Stowarzyszeniem. Za to Tomkowi dziękuję bardzo, a także Ministerstwu Obrony Narodowej za pomoc w realizacji tego przedsięwzięcia w Ciechocinku. Tam jest szpital wojskowy, w którym otwieraliśmy skrzydło rehabilitacyjne. Było bardzo dużo gości. Mam nadzieję, że ta inicjatywa będzie kontynuowana. Dziękuję Tomku, szczęśliwej podróży.

Szanowny pan jest przedstawicielem jakiej organizacji?

Skarbnik w Kwaterze Głównej Związku Harcerstwa Polskiego Lucjan Brudzyński:

Szanowna pani przewodnicząca, panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, Lucjan Brudzyński Związek Harcerstwa Polskiego. Z pewnym uśmiechem słucham tych wypowiedzi moich szanownych przedmówców, bowiem reprezentuję organizację, która jest obecnie o 20% większa od polskiej armii, która ma 100 lat i już niedługo organizuje wspólnie z przedstawicielami Ministerstwa Obrony Narodowej imprezę dla 2 tys. osób. Już za momencik, bo 14 lipca br. na polach Grunwaldu będziemy odbierać wprost wychowanie patriotyczne skierowane do 2 tys. młodych ludzi. Takie imprezy robimy co jakiś czas, jak chociażby rajd „Arsenał", który skupia 1500 osób. Są to wielkości, które zupełnie nas nie przerażają. Przy tym wstępie chciałbym powiedzieć, że po mojej dzisiejszej tu bytności zrozumiałem, że Związek Harcerstwa Polskiego znalazł się na dalekim miejscu pod względem ilości środków, jakie otrzymuje dlatego, że zmieniła się filozofia przekazywania środków. Teraz w dużej mierze są one przekazywane w sposób zdecentralizowany.

W związku z tym rozumiem też pewnego rodzaju zadowolenie, które wynika z wypowiedzi panów pułkowników i państwa, że liczba organizacji, które biorą udział w przedsięwzięciach w postaci realizacji zadań wskazywanych przez Ministerstwo Obrony Narodowej wzrasta. To cieszy i to bez dwóch zdań. Natomiast jest jedna rzecz, która której mi zabrakło, przy wypowiedziach dotyczących podsumowania. Stąd ten mój przydługi wstęp. Nigdzie nie dowiedziałem się, jaka jest liczba beneficjantów – to takie nowe modne słowo – albo odbiorców tych działań lub uczestników tego typu działań. Mogę powiedzieć, że Grunwald, który odbędzie się 14 lipca br. nie wziął ani złotówki z Ministerstwa Obrony Narodowej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję bardzo. Kto z nas w młodości nie był harcerzem? Był nim prawie każdy z nas. To słuszna uwaga. Ostatni raz byłam na obchodach grunwaldzkich 12 lat temu. Dwa lata temu było sześćsetlecie. Szkoda, że nikt z nas nie dostał zaproszenia. Byłoby dobrze, gdybyśmy mogli pojechać na pola grunwaldzkie. Nie wiem, kto to organizował. Pewnie organizował to wójt lub burmistrz. Wiem, że harcerze zawsze tam są, obozują. Jednak chyba Ministerstwo Obrony Narodowej w zeszłym roku i w tym roku nie finansowało tego przedsięwzięcia. Czy tak? Pan mówi, że jednak nie. Więc jest tu spór.

Skarbnik w KG ZHP Lucjan Brudzyński:

Jeżeli mógłbym przedstawić jedno słowo wyjaśnienia. Zawsze wojsko jest tam obecne, tak samo, jak obecni są harcerze. Natomiast nie ma takiego konkursu, do którego harcerze mogliby wystąpić o finansowanie naszego udziału na tych obchodach. Wojsko jest tam obecne ze względu na kwestie oprawy.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję panu. Za chwilę pan minister się do tego ustosunkuje. Mam jeszcze pytanie. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? „Strzelec", proszę bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa? Już nikt. W takim razie „Strzelec" zabierze głos, jako ostatni. Pan minister odpowie, a następnie przejdziemy do pkt 2, po podsumowaniu pkt 1. Proszę bardzo. Przedstaw się przyjacielu. Pierwsza kadrowa.

Zastępca komendanta głównego Związku Strzeleckiego „Strzelec" Organizacja Społeczno-Wychowawcza Marcin Waszczuk:

Szanowny panie przewodniczący, szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie ministrze, szanowni państwo, młodszy inspektor Marcin Waszczuk, zastępca komendanta głównego Związku Strzeleckiego „Strzelec" Organizacji Społeczno-Wychowawczej. Związek Strzelecki „Strzelec" Organizacja Społeczno-Wychowawcza w ubiegłym roku 15 października na corocznej konferencji Ministerstwa Obrony Narodowej z organizacjami pozarządowymi został wyróżniony za współpracę z Wojskiem Polskim w 2010 r. Szczególne ukłony za to wyróżnienie dotarły przede wszystkim do naszej młodzieży strzeleckiej.

Chciałbym odnieść się do kilku konkretów i wysunąć klika postulatów, które mogłyby jeszcze wzmocnić naszą współpracę i w jeszcze większy sposób wykorzystywać potencjał organizacji pozarządowych, szczególnie takich, jak „Strzelec". My nazywamy siebie organizacją paramilitarną, szczególnie po ostatnim spotkaniu w styczniu z panem ministrem obrony narodowej Tomaszem Siemoniakiem i panem generałem Skrzypczakiem, który powiedział strzelcom wprost, że oczekuje, żebyśmy byli organizacją paramilitarną, której zadaniem będzie szkolenie rezerw dla Wojska Polskiego. Szanowni państwo, decyzja nr 187/MON z 9 czerwca 2009 r. otworzyła, czy poszerzyła drogę organizacji pozarządowych do współpracy z jednostkami organizacyjnymi Ministerstwa Obrony Narodowej, szczególnie z jednostkami wojskowymi. Natomiast były pewne problemy w pierwszych momentach współpracy w związku z tym, że jednostki wojskowe były zamknięte na organizacje pozarządowe, pomimo tego przepisu. Tu chciałbym zadośćuczynić swojemu czystemu sumieniu i podziękować panu pułkownikowi Gutowskiemu i panu pułkownikowi Dębskiemu, którzy – jak domniemywam – byli współsprawcami szkoleń z oddziałami wychowawczymi jednostek wojskowych w miastach Wrocławiu i Gdańsku, które przyniosły bardzo pozytywne rezultaty. Te jednostki wojskowe w ostatnich miesiącach i w tym roku otworzyły się na organizacje pozarządowe. Przykładem tego jest ostatni weekend, kiedy mieliśmy szkolenie w 1.Warszawskiej Brygadzie Pancernej. Przeszkoliliśmy kompanię strzelców, m.in. w obszarze strzelania z użyciem broni i amunicji, która w Wojsku Polskim nie jest już używana, tj. 7,62 Kbk AKMS. Strzelcy wykorzystują tę broń i tę amunicję.

Mam kilka postulatów. W dniu dzisiejszym chciałbym je tylko zasygnalizować, bo myślę, że nie jest to ani czas, ani miejsce, na skrupulatne rozpatrywanie tych tematów. Natomiast podam tylko jeden przykład, bardzo konkretny. Jest broń, której Wojsko Polskie nie używa. Są to te przysłowiowe już kałasznikowy. Jest amunicja do tej broni. Jest baza szkoleniowa. Są strzelnice, służba medyczna. Wszystko jest. Problem w tej współpracy polega na wykorzystaniu kadry zawodowej. Ja sam jestem oficerem rezerwy Wojska Polskiego na przyspieszonej emeryturze wojskowej. Mam kolegów w jednostkach wojskowych i wiem, jak to wygląda. Oczywiście, oni wykonują te zadania, ale jest to problem. Ten problem można w bardzo prosty sposób rozwiązać. Tu szczególny ukłon do pana ministra. Ja przez 16 lat prowadziłem strzelania w Wojsku Polskim. W tej chwili organizacjom pozarządowym zabraniają tego przepisy. Gdyby był taki przepis, który pozwala kadrze zawodowej emerytowanej, czy w rezerwie, prowadzić strzelania w ramach współpracy w jednostkach wojskowych dla stowarzyszeń, nie tylko dla „Strzelców", ale także dla pozostałych stowarzyszeń, to wtedy mamy pełną symbiozę, współpracę. Możemy zminimalizować wykorzystanie kadry zawodowej, której trzeba albo płacić za nadgodziny, albo dawać dni wolne. My jesteśmy chętni, żeby to wykonywać. Mamy nie tylko żołnierzy zawodowych. W szeregach „Strzelca" mamy również policjantów,

mamy funkcjonariuszy Straży Granicznej. Mamy instruktorów strzelectwa sportowego z uprawnieniami cywilnymi. Myślę, że jest to dobry postulat.

Jest to jeden z postulatów, które chcielibyśmy przedstawić. Kolejny postulat idzie za głosem kolegi ze Związku Harcerstwa Polskiego. Mamy duże organizacje takie, jak np. „Strzelec". Jest blisko 5 tys. strzelców. Naszą ambicją, naszym priorytetem jest pozyskanie stałego patronatu Ministerstwa Obrony Narodowej. W tej chwili przepisy tego nie regulują. Związek Strzelecki jest organizacją paramilitarną umundurowaną. Chcielibyśmy być jak najbliżej Wojska Polskiego. Zaznaczę, że ponad wszelką polityką. Naszą polityką jest mundur, a naszą „partią" Rzeczpospolita. Chcielibyśmy być jak najbliżej Wojska Polskiego. Strzelcy po to się szkolą, żeby wstępować do Wojska Polskiego, do Policji i Straży Granicznej, bądź po prostu wychowywać młodzież w duchu patriotycznym na poczciwych obywateli.

Podam taki przykład, że realizujemy nasze szkolenia na potrzeby Wojska Polskiego. W tej chwili odbywa się kurs ratownika pola walki CLS w Wojskowym Centrum Kształcenia Medycznego. Dzięki przychylności kadry zawodowej, komendanta Wojskowego Centrum Kształcenia Medycznego pana pułkownika Aszkielańca, w ubiegłym roku i w tym roku przeszkolimy kolejnych 90 strzelców. Jak wiemy, w Wojsku Polskim jest deficyt ratowników wojskowych. Znowu wyciągamy rękę do wojska. Pokazujemy, że możemy to robić, żeby zaspokajać potrzeby kadrowe w Wojsku Polskim, co jest naszym celem statutowym.

Chciałbym też wspomnieć o umowie – jeśli dobrze pamiętam – z 21 października 2009 r. pomiędzy Ministerstwem Obrony Narodowej, a Ministerstwem Edukacji Narodowej w przedmiocie współpracy ze szkołami o profilu wojskowym. Jak ktoś to trafnie ujął, jest to umowny profil wojskowy. Pamiętam relację z niedawnych wydarzeń, gdy pan generał Skrzypczak wspominał o klasach mundurowych na Podkarpaciu. Chcę dość nieskromnie powiedzieć, że w klasach mundurowych, które są prowadzone przez „Strzelca" lub przez kolegów ze Stowarzyszenia Byłych Żołnierzy 62. Kompanii Specjalnej „Commando", to szkolenie jest na znacznie wyższym poziomie. Naszą ambicją jest też to, żeby wejść w to porozumienie i tę współpracę poszerzać.

Na koniec chciałbym stwierdzić, że dokumentem, który to wszystko reguluje i spina w całość, jest roczny plan współpracy jednostek organizacyjnych Ministerstwa Obrony Narodowej z organizacjami pozarządowymi. Tu znowu ukłon w stronę Departamentu Wychowania i Promocji Obronności. Ten dokument otwiera nam drogę do jednostek wojskowych i z tego coraz szerzej korzystamy. Przyszły, 2013 r. będzie już mocno wzbogacony tymi przedsięwzięciami szkoleniowymi.

W formie pointy chciałbym powiedzieć, że złożyliśmy wniosek do ministra obrony narodowej pana Tomasza Siemoniaka o włączenie zespołu legislacyjnego kadry Związku Strzeleckiego do prac przy nowelizacji ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej z 1967 r. Być może nasze postulaty nie będą przydatne, ale w moim odczuciu one naprawdę na tych dołach – tam, gdzie pracują organizacje pozarządowe – wnoszą one swój wkład społecznej pracy na rzecz obronności. W sprawny sposób może to być połączone z państwa ustawami i rozporządzeniami ministerialnymi. Chcę być solidarny wobec kolegów z innych organizacji pozarządowych. Myślę, że dobrym posunięciem byłoby zapytanie, czy skonsultowanie tych postulatów wynikających z naszej codziennej pracy i włączenie ich do nowelizacji tej ustawy. Ja już kończę pani przewodnicząca.

Na spotkaniu z panem ministrem Siemoniakiem w styczniu rozmawialiśmy – zresztą w obecności pana pułkownika Dębskiego – i wysunęliśmy taki postulat, żeby przyjąć ustawę o organizacjach obronnych. Pan minister skomentował to w ten sposób, że być może powstanie ustawa o Narodowych Siłach Rezerwowych. Na koniec była taka pointa, żeby to wszystko wrzucić do jednej ustawy z 1967 r., która jest i doprowadzić do jej nowelizacji, żeby wszystkie zapisy dotyczące bezpieczeństwa i obronności zebrać w jednej ustawie. Stąd ten mój ostateczny postulat o włączenie tych naszych próśb i zapisów, które –jak sądzę – będą przydatne w przedmiocie wykorzystania siły i potencjału organizacji pozarządowych dla bezpieczeństwa państwa i obronności. Dziękuję państwu.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję bardzo. Co roku organizujecie wymarsz z ulicy Oleandry. Chwała wam za to, bo to piękna sprawa. Co do ustawy z listopada 1967 r., to była już ona 150 razy nowelizowana. Jestem zwolennikiem tego, żeby Ministerstwo Obrony Narodowej rozpoczęło wreszcie prace nad nową ustawą o powinnościach obronnych. W 1967 r. były inne uwarunkowania społeczne, polityczne, ekonomiczne i organizacyjne. XXI wiek wymaga nowej ustawy. Mam nadzieję, że może minister obrony narodowej, czyli rząd, będzie inicjatorem projektu tej ustawy. Mam na myśli rząd. Ta ustawa była nowelizowana wiele razy i trzeba uchwalić nową, a zostały nam jeszcze dwa lata.

Proszę państwa, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos, czy już nie? Zgłasza się pan poseł.

Poseł Andrzej Bętkowski (PiS):

Andrzej Bętkowski. Ja nie jestem organizacją pozarządową współpracującą z Ministerstwem, ale przy tej okazji chciałbym bardzo podziękować panu pułkownikowi Jerzemu Gutowskiemu za to, że niejednokrotnie na moje prośby, czy monity reagował bardzo pozytywnie. Przez tę pomoc mogłem wzbogacić wiele uroczystości patriotycznych w moim powiecie takich, jak: Wykus, Brzask, Bór, czy uroczystość na cmentarzu partyzanckim na Górze Skarbowej. Jeszcze raz za to serdecznie dziękuję.

Chciałbym zadać pytanie. W materiale jest wzmianka o tym, że istotny w takich uroczystościach, gdzie jest asysta wojskowa, czy orkiestra, jest „Ceremoniał Wojskowy Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej". Ja niejednokrotnie korzystałem z takiej asysty, jeszcze kiedy w Kielcach była orkiestra i kompania stamtąd mogła mnie wesprzeć. O co mi chodzi? Chodzi mi o przebieg tych uroczystości. Nie zawsze jest asysta, czy orkiestra. Dowódcy, którzy z tą asystą przyjeżdżają, biorą to na siebie, żeby ten ceremoniał został zachowany. Wielu samorządowców, wiele organizacji, które takie uroczystości organizują, w moim przekonaniu ma z tym ceremoniałem niewiele wspólnego. Może nie powinniśmy od nich tego wymagać, ale przydałoby się, jeżeli jest to uroczystość związana z upamiętnieniem jakiegoś wydarzenia żołnierskiego, żeby ten ceremoniał był przestrzegany i tam, na tych cywilnych uroczystościach. Ja się pytam, jaka jest możliwość dostępu do tego „Ceremoniału Wojskowego"? Ja podjąłbym się np. takiego trudu, żeby w moim powiecie wyedukować troszeczkę kolegów samorządowców, żeby uroczystości patriotyczne były zgodne z tym ceremoniałem. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję. Ja zgadzam się z kolegą. O co tu chodzi? Wielokrotnie uczestniczę w różnych uroczystościach patriotycznych, szczególnie w Ossowie, Radzyminie, Nasielsku. Na terenie mojego okręgu wyborczego jest bardzo dużo takich miejsc pamięci. Niestety, muszę powiedzieć, że koledzy samorządowcy mają nikłe pojęcie o tym, jak ma wyglądać ceremoniał wojskowy. To słuszna uwaga. Byłoby dobrze, gdybyśmy mogli samorządowców trochę podszkolić. Może pan minister wziąłby pod uwagę taką sugestię, że takie spotkanie z samorządowcami bardzo by się przydało, żeby powiedzieć im, na czym mniej więcej ma to polegać. To ja dziękuję. Panie ministrze, proszę ustosunkować się do tych wypowiedzi. Na tym zakończymy ten temat.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jeżeli chodzi o ceremoniał, to bardzo krótka informacja dla pana posła Bętkowskiego i wszystkich zainteresowanych. Jest on zamieszczony na stronie internetowej. Oczywiście, jest również dostępny w formie broszury. Pan pułkownik Gutowski będzie nią służył panu posłowi na nośniku elektronicznym, czy też w innej formie. Jeżeli chodzi o te uroczystości cywilne, to cieszymy się z tego, że są one organizowane. Nie jesteśmy w stanie wszędzie być i wszędzie dopilnować, żeby odbywały się według ceremoniału wojskowego. Oczywiście tam, gdzie jest wojsko, musi być ceremoniał wojskowy. Zawsze ceremoniał jest tam zachowany.

Proszę państwa, jeżeli można, to przedstawię dwa lub trzy zdania podsumowania. My jesteśmy z tej współpracy bardzo zadowoleni, bo – jak mówiłem na początku – ona dobrze służy realizacji zadań Ministerstwa Obrony Narodowej. Przy tym stwierdzeniu chcę wyraźnie zaznaczyć, że my nie finansujemy żadnej działalności statutowej żad-

nej organizacji, czyli najkrócej mówiąc, żadna organizacja nie może otrzymać z Ministerstwa Obrony Narodowej środków za to, że jest. Finansujemy zadania. Cieszę się, że jest tak duża aktywność. Te zadania są realizowane w otwartych, konkurencyjnych konkursach. Zatem jest tak, że przy konkretnych zadaniach o realizację tego samego zadania ubiega się kilka podmiotów. To jest dobra cecha. My działamy na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, która wprowadziła zasady przejrzystości i konkurencyjności. To wszystko w tych postępowaniach realizowanych między nami, czyli między Ministerstwem Obrony Narodowej, a organizacjami tutaj obecnymi, tymi wszystkimi, które realizują zadania naszego resortu, jest realizowane. Z tego się bardzo cieszymy.

Podsumowując chcę powiedzieć, że proszę, aby postulaty zgłaszane np. przez „Strzelca" były do nas skierowane, gdyż wykraczają one poza zakres bezpośredniej współpracy. Odnoszą się do funkcjonowania Narodowych Sił Rezerwowych i do innych kwestii wynikających z ustroju sił zbrojnych, a nawet do ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Te postulaty nie są dla mnie oczywiste, ale oczywiście będziemy je analizować. Proszę o takie zgłoszenia.

Kończąc chcę powiedzieć tak, że gdybyśmy mieli zrealizować te zadania, które realizujemy przy współpracy z organizacjami pozarządowymi, gdybyśmy mieli je zrealizować sami, to po pierwsze, byłoby to o wiele kosztowniejsze, gdyż do tych zadań organizacje pozarządowe dają wkład własny, również finansowy. Dają one coś, co jest trudne do ocenienia – wielkie zaangażowanie ludzi, pasję i serce. My z urzędu, poprzez działalność z punktu widzenia zadań służbowych, nie bylibyśmy w stanie tego zrealizować. W związku z tym, w takim czułym obszarze, jakim jest kwestia wychowania patriotycznego i budowania dobrej atmosfery i wizerunku, jest to nie do przecenienia. Za to po prostu bardzo dziękujemy. Chcę powiedzieć wyraźnie, że będziemy się starali zwiększyć zakres finansowy. To znaczy, że aby w tych konkursach zadań było więcej, musimy zwiększyć nasz wkład finansowy. Będziemy się starali to zrobić. Dzisiaj chcę państwu podziękować.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję panie ministrze. Oceniając ogólnie materiał, należy go ocenić pozytywnie. Program, który realizuje Ministerstwo Obrony Narodowej, jest zróżnicowany, bo obejmuje szeroki zakres tematyczny, generowany przez same organizacje o szerokim profilu aktywności i zainteresowaniach. Szczególnie istotna sprawa to decentralizacja decyzji, podejmowanie współpracy na poziomie dowódców oraz stale rosnąca liczba porozumień.

Reasumując można postulować, czy zasugerować pod adresem Ministerstwa Obrony Narodowej, aby wzmocnić szczególną kontrolę i nadzór nad rozliczeniem finansowym zadań publicznych dotowanych przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Są to środki publiczne. Są to nasze wspólne pieniądze. Należy mieć nad tym szczególny nadzór. Po drugie, należy wprowadzać nowe formy i treści przekazu. Mam tu na myśli treści patriotyczne związane z tradycją oręża polskiego, jak również wprowadzanie nowych instrumentów działania na rzecz promocji obronności i bezpieczeństwa na miarę nowych czasów, w szczególności adresowanych do młodego pokolenia. Po trzecie, dobrze byłoby zacieśnić współpracę Ministerstwa Obrony Narodowej z organizacjami pozarządowymi i z Komisją Obrony Narodowej, a szczególnie z jej podkomisją do spraw społecznych i wychowawczych. Tu brakuje jakiegoś spoiwa. Mam nadzieję, że Departament Wychowania i Promocji Obronności będzie takim spoiwem. Ja to postuluję w imieniu podkomisji.

Proszę państwa, brakuje mi wykorzystania potencjału kadrowego wszystkich organizacji i szkół na rzecz wspierania obronności i sił zbrojnych. Należy bardziej ten potencjał wykorzystać. Mówię o kadrze, o młodej kadrze nawet z tych szkól, czy organizacji. Młodzi ludzie garną się do wspierania działań Ministerstwa Obrony Narodowej. Przykładem tego był film. Prawda? Mam nadzieję, że Departament weźmie to pod uwagę.

Szanowni państwo, przechodzimy do pkt 2. Mamy plan pracy na II półrocze. Panie i panowie posłowie, bardzo dużo tematów jest przed nami. Mam nadzieję, że sprostamy tym działaniom. Oczekujemy ze strony ministra obrony narodowej na projekty ustaw. Do tej pory jeszcze nie mamy żadnych projektów. Mam nadzieję, że pan minister nam

powie, jakie projektu w najbliższym czasie się ukażą. Zaczyna się już drugie półrocze i oczekujemy na te projekty.

Proszę państwa, projekt został zaakceptowany dzisiaj przez prezydium Komisji i przesłany na państwa tablety. Czy są uwagi do tego projektu? Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja wyraziła zgodę na przyjęcie planu pracy. Pan poseł Zaborowski, proszę bardzo. Pan poseł ma uwagi do planu pracy.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Dziękuję pani przewodnicząca. Ja nie mam uwag do przedstawionego planu. Zastanawiam się, czy pomimo obszerności tego zestawu, nie warto byłoby dodać jeszcze informacji na temat przetargu śmigłowcowego. Jest to chyba największe zamówienie, które Ministerstwo Obrony Narodowej będzie realizowało w najbliższym czasie. Mamy tu ocenę realizacji kontraktów na dostawy sprzętu i uzbrojenia realizowane przez grupę „Bumar”, ale myślę, że należałoby to dodać.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Możemy dołączyć ten temat do któregoś z tematów realizowanych w październiku. Mamy tu np. „Rozpatrzenie informacji ministra obrony narodowej na temat stanu wdrożenia strategii działań resortu obrony narodowej w obszarze badań i technologii obronnej” oraz „Rola i zadania polskiego przemysłu obronnego”. Może tu dołączylibyśmy ten temat, do posiedzenia w październiku?

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Bardzo proszę, ale wolałbym, żeby był to wtedy odrębny punkt. Chodzi o to, żeby o tym nie zapomnieć.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dobrze. Dołączymy ten temat do posiedzenia w październiku. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja wyraziła zgodę na przyjęcie planu pracy. Sprzeciwu nie słyszę. Dziękuję bardzo.

W pkt 3 mamy sprawy bieżące. Pani poseł Renata Butryn przedstawi propozycję przyjęcia dezyderatu Komisji do ministra finansów w sprawie uwzględnienia w projekcie budżetu na 2013 r. stanowiska zastępcy rzecznika praw obywatelskich do spraw żołnierzy.

Pragnę państwa poinformować, że w dniu 26 lipca br., w czwartek o godz. 11.00, odbędzie się wizytacja w Państwowych Zakładach Lotniczych „Okęcie” w Warszawie. Celem wizytacji będzie zapoznanie się z możliwościami przedsiębiorstwa oraz prezentacja samolotu szkoleniowego „Orlik”. Zapraszam wszystkich zainteresowanych posłów do zgłaszania w sekretariacie Komisji deklaracji udziału w tej wizytacji. Powtarzam, że odbędzie sie ona w dniu 26 lipca br., w czwartek, o godz. 11.00.

Teraz poproszę panią poseł Renatę Butryn, żeby przedstawiła nam projekt dezyderatu Komisji. Rozmawialiśmy dzisiaj na ten temat na posiedzeniu prezydium Komisji. Przy dwóch głosach za i dwóch wstrzymujących się rozpatrzyliśmy tę propozycję. Bardzo proszę, pani poseł Renata Butryn.

Poseł Renata Butryn (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Jest to kontynuacja tego, co rozpoczęliśmy jeszcze w poprzedniej kadencji, kiedy grupa posłów zrezygnowała – jak państwo wiedzą – z procedowania nad ustawą dotyczącą powołania rzecznika praw żołnierza, jako odrębnej instytucji. Uznaliśmy, że taki rzecznik nie będzie miał umocowania konstytucyjnego i będzie mniej skuteczny niż pierwszy lub nawet drugi zastępca rzecznika praw obywatelskich, który jest umocowany konstytucyjnie i będzie mógł występować w sprawach żołnierzy nawet przed sądem. Ten postulat nie został zrealizowany ze względu na brak środków.

Jestem po rozmowach z panią rzecznik praw obywatelskich. Pani rzecznik stoi dalej na stanowisku, trzyma to miejsce, że może powołać zastępcę do spraw żołnierzy, ale potrzebuje środków. Ten dezyderat jest skierowany do ministra finansów, żeby przyznał pani rzecznik odpowiednie środki na powołanie zastępcy rzecznika praw obywatelskich do spraw żołnierzy. Mają państwo przed sobą tekst tego dezyderatu. Jeśli byłyby jakieś uwagi, to bardzo proszę. Jeśli nie, to proponuję, pani przewodnicząca, żebyśmy przyjęli ten dezyderat po prostu przez aklamację chyba, że ktoś zgłosi sprzeciw. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Czy ktoś z państwa posłów nie ma przed sobą projektu dezyderatu?

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Ja nie mam, ale popieram.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Nie mają państwo? W takim razie ja ten projekt przeczytam, dobrze? Proszę państwa, jest to: „Dezyderat nr 1 Komisji Obrony Narodowej do ministra finansów w sprawie zapewnienia w ustawie budżetowej na 2013 r. środków finansowych na funkcjonowanie zastępcy rzecznika praw obywatelskich do spraw żołnierzy, uchwalony na posiedzeniu w dniu 11 lipca 2012 r.

Komisja Obrony Narodowej, po wysłuchaniu na posiedzeniu w dniu 23 maja br. informacji ministra obrony narodowej na temat funkcjonowania systemu skargowo-wnioskowego w resorcie obrony narodowej ocenia, że nadal brakuje odpowiedni usytuowanej w hierarchii organów państwowych instytucji, która gwarantowałaby właściwe zapewnienie ochrony interesów prawnych tej grupy społecznej i zawodowej.

Zdaniem Komisji, specyfika służby wojskowej wymaga powołania na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich, zastępcy rzecznika praw obywatelskich do spraw żołnierzy. Takie zobowiązanie podjęliśmy w poprzedniej kadencji w momencie, gdy grupa posłów wycofała projekt ustawy powołującej rzecznika praw żołnierza jako osobnej instytucji, pod warunkiem powołania wyżej wymienionego zastępcy.

Jednocześnie Komisja Obrony Narodowej, w pełni popierając działania rzecznika praw obywatelskich w tym zakresie, zwraca się do ministra finansów z apelem o uwzględnienie specyfiki funkcjonowania sił zbrojnych i zapewnienie w przygotowywanej ustawie budżetowej na 2013 r. dodatkowych środków finansowych, umożliwiających powołanie zastępcy rzecznika praw obywatelskich do spraw żołnierzy.”.

Rozmawialiśmy z panią rzecznik. Pani rzecznik nie ma nic przeciwko temu. Proszę państwa, panie i panowie posłowie, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu będzie to znaczyło, że Komisja przyjęła ten dezyderat.

Rozumiem, że dezyderat został przyjęty. Proszę to zaprotokołować.

Dziękuję bardzo. Dziękuję wszystkim państwu za przybycie i za uczestnictwo. Zamykam posiedzenie Komisji.